

100 choinek do wygrania na święta

Czytaj w „Więściach z Lasu”

Kalendarz na 2014 rok w prezencie

Za tydzień z „Gazetą”



GAZETA
Jarocińska

Nr 48 (1207) 29 listopada 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

**POŻYCZKI
NIEBANKOWE**

732 76 76 76
DAIGLOB FINANCE

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

do 2000 zł !!!

www.daiglob.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

► **KOŚCIÓŁ**



**NOWY DZIEKAN
W JAROCINIE**

► s. 3

► **KOTLIN**

ŻYCIA IM BRAKNIE,
ZANIM DOCZEKAJĄ SIĘ
NOWEJ DROGI

► s. 14

► **NOWE MIASTO**

**PSI OBOWIĄZEK
WÓJTA**

► s. 10

► **JARACZEWO**

NAJMNIEJSZA
SALA W GMINIE
OTWARTA

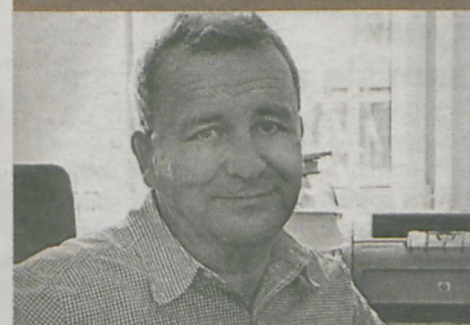
► s. 3

► **ŻERKÓW**

**EKERT
BEZ KULTURY**

► s. 9

► **JAROCIN**



**ZMARŁ DOKTOR
FISCHBACH**

► s. 15

JAK RADZIĆ SOBIE Z UPORCZYWYM NĘKANIEM?

Wyjdiesz z domu, to nie żyjesz

„Masz łeb rozje..., szmato,
tylko wyjdiesz z domu,
to nie żyjesz” - to jeden
z sms-ów, którymi 23-letni
jarocinianin dręczył
swoją byłą dziewczynę.
Przed sądem stanął inny
mężczyzna, który wysyłał
wulgarne wiadomości
swojej byłej partnerce.
Z kolei Adam nie może się
uwolnić od dziewczyny,
która się w nim zakochała.

Jak uciążliwe sms-y mogą zniszczyć twoje życie?
Czy możesz liczyć na pomoc jarocińskiej policji?

► s. 7

► **Z POLICJI**



Poszukiwani
Skradli alkohol i kawę

► s. 4

Z MIŁOŚCI
CHCIAŁA
RZUCIĆ SIĘ
POD POCIĄG

► s. 4

DWA RAZY
POTRĄCONA
NA PRZEJŚCIU
DLA PIESZYCH

► s. 4

► **POWIAT**



**Woźny oskarża
dyrektora**

► s. 5

► **REKREACJA**

ZNÓW BĘDZIE
LODOWISKO
W JAROCINIE

► s. 3

Za tydzień z „Gazetą Jarocińską” kalendarz na 2014 rok



KOMENTARZE

CBA ma podejrzenie popełnienia przestępstwa

roka: Pawlicki powie, że to zmo-
wa, że on jest czysty, że nic nie
kombinował!!!! I tak nikt już ci nie
wierzy ...

Bogdan: Ta nienawiść GJ do Paw-
lickiego jest okropna. Z jakiej racji
pokazali go na zdjęciu. Chamowa
na maksa. Zwykły szmatławiec,
szkalujący swoich przeciwników
politycznych. Propaganda postko-
munistów i lewaków.

MC HAMMER: Ciekawe tylko czy
coś się z tych zarzutów potwierdzi??
Martuzalski i Kostka zacierają ręce
bo będą mogli kontynuować swoje
insynuacje i pomówienia przy po-
mocy swych politycznych poma-
gierów z CBA. Będą mogli wylać
kolejny kubek pomoy na swoich prze-
ciwników: (Jednak chciałbym tylko
przypomnieć naszym władarzom ze
Pismo Święte mówi: kto mieczem
wojuje od miecza ginie.

uczciwy robot: Brawo CBA! Od
kilku dni podziwiam ich za to co
robią w Warszawie. Wreszcie się
za Nich! Łapać, karać, zamykać!!!
to smutne: chcą Pana zniszczyć.
Współczuję Panu tego co musi Pan
i Pana rodzina przejść. To bardzo
smutne i ohydne, że można tak
drugiego człowieka niszczyć.

ramzes jupa: Nie róbcie z Paw-
lickiego ofiary teoretyczny to taki
sam ławirant jak reszta lokalnych
pseudo polityków, brak kontroli nad
przetargami to można coś ugrać.
A czy był winny czy nie był to już
służby rozstrzygną mam nadzieje
bez pomocy z zewnątrz

oliwa: jak to kiedyś powiedział nasz
były „OLIWA SPRAWIEDLIWA, NA
WIERZCH WYPŁYWA!” więc zoba-
czymy jak to jest z tą uczciwością
naszego byłego :)

obluda ZJ: ale śmieszni są ci chłopc-
cy z ZJ, jak gazeta pisze coś złego
o Martuzalskim, to jest wszystko oki,
a jak napiszą coś złego o Pawlickim,
to od razu, że ktoś się na niego
uwziął, że go wszyscy nienawidzą.
Panie pawlicki, chłopaki nie płaczą,
i trzeba być twardym a nie miętkim
i głupot niech ci pana ludzie nie
opowiadają!!!! Sami żeście taki styl
agresywny do samorządu jarociń-
skiego wprowadzili!!!!

Ubój: STACHOWCY BOJĄ SIĘ
PRZEGRANEJ Z PAWLICKIM WIĘC
DRUGI RAZ CHCĄ GO W TEN SAM
SPÓSÓB WYELIMINOWAĆ. TY LKO
CZY TO WYSTARCZY ŻEBY UTRZY-
MAĆ SIĘ PRZY WŁADZY?

* Zachowano oryginalną pisownię

NASZE SONDY

Czy zdarza ci się kupować leki poza apteką?

TAK, W INTERNECIE
8,1%

TAK, NA TARGOWISKU
3,6%

TAK, U „OBNOŚNYCH
PRZEDSTAWICIELI”
3%

NIE
85,3%

Oddano 571 głosów

Czy wymieniasz opony na zimowe?

TAK
78,1%

NIE
21,9%

Oddano 366 głosów

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 18 do 25 listopada

referent ds. kontroli, brygadzysta, mechanik, elektryk, hydraulik,
brygadzysta utrzymania ruchu, operator wózka jezdniowego, zastępca
magazyniera - World Business Sp. z o.o., Golina, **tapicer** - Zakład
Tapicerski Usługowo-Produkcyjny R. Wosiński, Jarocin, **hydraulik** -
PPHU BUD-REM ADRIANO Adrian Romanowski, Jarocin, **sprzedaw-
ca** - Sklep Spożywczo-Przemysłowy Hanna Sipiak, Golina, **monter
instalacji co, wodnych i kanalizacyjnych** - Kina Instalacje Patryk
Piepzycki, Jarocin, **przedstawiciel handlowy** - PHU ATS PARTNER
Krzysztof Kasperczyk, Jarocin, **monter instalacji sanitarnych c.o.,
gaz** - Installations Arkadiusz Piętka, Jarocin, **monter reklam** - AW
Print, Jarocin, **operator procesów produkcyjnych** - Zakłady Lentex
SA, Jarocin

Stan bezrobocia w powiecie jarocińskim

liczba bezrobotnych **► 3.543**
zarejestrowani w ostatnim tygodniu **► 89**
wyrejestrowani w ostatnim tygodniu **► 46**
w tym podjęli pracę **► 21**

(dane od 15 do 21 listopada)

**5
TOP**

czyli najczęściej czytane artykuły na portalu jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

1. Zmarł doktor Fischbach
2. Ukradli słodycze i alkohol. Policja publikuje zdjęcia z monitoringu
3. Złotki w stawie
4. Mobbing w ogólniaku? [WIDEO]
5. CBA ma podejrzenie popełnienia przestępstwa

Z PRZYMRUŻENIEM OKA...



Wąskiemu gardłu na sucho nie ujdzie

Żerkowscy radni na ostatnim posiedzeniu komisji
oglądali zdjęcia z imprez, które organizowała bi-
blioteka. Przekazywanie fotografii nie przebiegało
jednak płynnie. W pewnym momencie radna
Maria Sottysiak została z pustymi rękoma. Po
minie widać jednak, że temu, kto był „wąskim
gardłem”, nie ujdzie to na sucho.

Od kogo ta łapówka?

Nie wygląda to dobrze. Przewodniczący powiatowej
komisji rewizyjnej, czyli tej, która ma kontrolować,
sprawdzać i wykrywać afery - sam przyjął łapówkę.
Wszystko zaczęło się w czasie sesji. Na krześle ktoś
położył gazetę, a w niej zawiniętą paczkę kawy. Do
tajemniczego zawiniątka przez całą sesję nikt się
nie przyznawał. Po zakończeniu obrad do krzesła nagle
zbliżył się Teodor Grobelny, przewodniczący komisji re-
wizyjnej. Zabrał kawę nie odwijając jej z gazety, włożył
pod pachę i bez słowa wyszedł z sali. Nie udało nam
się ustalić, od kogo przewodniczący dostał zawiniętą
w gazetę dowód wdzięczności.



Kto decyduje?

Są nierozłączni. W cza-
sie sesji i komisji siedzą
obok siebie. Głosują pra-
wie zawsze tak samo.
Dwaj żerkowscy radni
- Bogdan Bożejewicz (z le-
wej) i Wincenty Bogaczyk
wspierają się od początku
kadencji. Tajemnicą poli-
szynela jest, kto w tym du-
ecie ma decydujące głos.



Dworzyński teraz sam się zwalnia

- Zwalniam się teraz na komisję rewizyjną u pana
burmistrza. To jest mój pracodawca i idę mu powie-
dzieć, że będę na posiedzeniu - tłumaczył niedawno
„Gazecie” radny powiatowy Andrzej Dworzyński, który
na co dzień kieruje szkołą w Wilkowyi. To już taka
tradycja, choć role się lekko odwróciły. Poprzedni
burmistrz też zwalniał Dworzyńskiego i to nawet trzy
razy. Zawsze bezskutecznie. Swoją drogą ciekawe,
czy kiedy burmistrz Stanisław Martuzalski (działacz
PO) wyjeżdża z Jarocina, to zwalnia się u członka
Rady Regionu PO Andrzeja Dworzyńskiego?

jarocinska.pl

**► KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE**

JAROCIN ► W TYM ROKU NIE BĘDZIE „PŁYTOWISKA”

Będzie mróz, będzie lodowisko przed aquaparkiem



Lodowisko z płyt na rynku zanotowało frekwencyjną porażkę

Jeśli dopisze aura, w Jarocinie będzie lodowisko. Taflę chce przygotować prezes Jarocin Sport i zapewnia, że spółka nie wynajmie po raz kolejny sztucznego płytowiska.

Po ubiegłosezonowej frekwencyjnej kłapie sztucznego lodowiska na rynku, które spółkę Jarocin Sport kosztowało ponad 100 tys., jarociniacy narzekali, a opozycja nazwała pomysł „złą decyzją urzędniczą”. Jednak organizator sztucznej ślizgawki prezes Jarocin Sport zapowiadał, że nie zarzuci pomysłu zimowej rozrywki dla mieszkańców. Najwyraźniej szefa spółki sportowej zainspirowali mieszkańcy osiedla Konstytucji 3-go Maja, którzy w styczniu zrobili własną taflę na miejscowym boisku i to kosztem kilkuset

złotych. - *Na pewno tego typu instalacji, jak w ubiegłym roku nie będzie* - zapewnia Leszek Mazurek. - *Rozważam przygotowanie na parkingu przed aquaparkiem naturalnego lodowiska, podtrzymywanego dzięki niskim temperaturom. Sami wylejemy wodę, zrobimy bandy, oczywiście będzie to oświetlone, być może będzie też muzyka.*

Jarocin Sport chce zorganizować ślizgawkę własnymi siłami i po minimalnych kosztach. Wstęp ma być bezpłatny. - *Jeśli tylko będzie mróz, zaczynamy to robić* - przekonuje prezes. Według prognoz długoterminowych już na początku grudnia średnie temperatury dobowe mają być poniżej zera.

(nba)

Dziekan z powrotem w Jarocinie

Ksiądz prałat Dariusz Matusiak, który od 1997 roku jest proboszczem parafii św. Marcina w Jarocinie, został mianowany dziekanem dekanatu jarocińskiego. Nominacja została odczytana w parafii św. Marcina w niedzielę 24 listopada. Urząd obejmie z dniem 1 grudnia. Zmiana związana jest z rezygnacją księdza prałata Stanisława Szymańskiego - proboszcza z Witaszyc, który tę funkcję pełnił od 1996 roku.

Dziekan dekanatu jest pośrednikiem pomiędzy biskupem i władzami diecezjalnymi a kapłanami z poszczególnych parafii wchodzących w skład dekanatu. Obejmuje swój urząd poprzez przyjęcie nominacji podpisanej przez biskupa i złożenie wobec niego lub jego delegata „Wyznania Wiary” oraz przysięgi wierności. W czasie pełnienia funkcji ma obowiązek przedstawiać biskupowi sytuację duszpasterską w parafiach dekanatu. Kapłanom w dekanacie przekazuje z kolei zamierzenia i plany biskupa oraz zachęca do angażowania się w ich realizację. Uczestniczy w konferencjach dziekanów, a także w innych zebraniach zwoływanych przez biskupa diecezjalnego oraz w uroczystościach i wydarzeniach o dużym znaczeniu w życiu diecezji. (ls)



► Ksiądz Dariusz Matusiak urodził się 2 maja 1963 roku. Świecenia kapłańskie otrzymał 28 maja 1989 roku we Włocławku. Jarocin był jego pierwszą samodzielną placówką. Parafię św. Marcina jako proboszcz objął 28 września 1997 roku po śmierci księdza Jerzego Kunkela. Ksiądz Dariusz Matusiak w 2007 roku otrzymał godność kanonika honorowego Kapituły Katedralnej w Kaliszu, a w 2011 roku tytuł Kapelana Honorowego Jego Świątobliwości (prałata). Należy do Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej. Jest również dekanalnym duszpasterzem rodzin i przewodnikiem grupy pielgrzymkowej biało-zielonej (jarocińsko-pleszewskiej).

OGŁOSZENIE



BUDŻET OBYWATELSKI GMINY JAROCIN 2014



Budżet obywatelski jest w Jarocinie nowością. Nigdy wcześniej mieszkańcy nie mieli okazji współdecydować o wydatkowaniu pieniędzy z budżetu. Jest to doświadczenie początkujące angażowanie obywateli w wybór inwestycji do realizacji. Inicjuje także proces, który, miejmy nadzieję, jest pierwszym krokiem ku wprowadzeniu na stałe budżetu obywatelskiego w naszej gminie. Zależy nam na tym, by mieszkańcy poczuli, że mają realny wpływ na sprawy swojej Małej Ojczyzny. Chcemy, aby mieszkańcy poczuli się jako równy partner w dyskusji, którego wiedza

o otoczeniu jest niezbędna do podejmowania decyzji o lokalnych inwestycjach. To mieszkańcy będą mogli zadecydować, czy w mieście wyremontowane będą przystanki czy oświetlenie ulicy.

Burmistrz Jarocina
Stanisław Martuzalski

ZAPRASZAMY
na spotkanie
informacyjne dotyczące

**Budżetu Obywatelskiego
Gminy Jarocin 2014**

28.11.2013 r.

**godzina 19⁰⁰
Ratusz**

Więcej informacji znajdziesz na

www.jarocin.pl

► JARACZEWO

Poznaj swojego
dzielnicowego

rejon nr 6
mł. aspirant Robert Matuszewski

Obejmuje miejscowości: Jaraczewo, Gola I, Gola II, Niedźwiady, Łukaszewo, Łobez, Bielejewo, Zalesie, Panienka, Brzostów, Góra.

► WIEŚCI KRYMINALNE

Po pijaku na rowerze

1,6 promila alkoholu wykazało badanie w organizmie Mariusza T. z gm. Jarocin. Nietrzeźwego rowerzystę zatrzymano 18 listopada na ul. Dąbrowskiego w Jarocinie.

Skradł laptopa

22 listopada na ul. Kościuszki w Jarocinie w godzinach 8.30-9.30 nieznany sprawca wszedł do mieszkania i w czasie nieobecności domowników z szafki skradł laptopa.

Po pijaku szli środkiem
jezdni

Z niegroźnymi obrażeniami trafiło do szpitala dwóch mieszkańców gminy Jarocin po tym, jak zostali potrąceni przez samochód osobowy. Do wypadku doszło w sobotę w nocy na ul. Powstańców Wielkopolskich w Wilkowie. - Kierowca BMW jadąc z Jarocina w kierunku Wilkowie potrącił 26-letniego i 29-letniego mężczyzn, idących środkiem jezdni w kierunku Wilkowie - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Poszkodowanych przewieziono do szpitala, ale po trzech godzinach zostali wypisani do domu. W organizmie młodsze stwierdzono 1,7 promila, a jego starszy kolega miał 1,3 promila. (era)

► JAROCIN

Dwa razy potrącona
na przejściu
dla pieszych

Z obrażeniami wewnętrznymi i złamaniami wszystkich kończyn trafiła do szpitala 19-letnia dziewczyna.

Do wypadku doszło na ul. Wojska Polskiego - na wysokości młyna - w Jarocinie, w niedzielę o godz. 16.30. - Kierujący volkswagenem golfem, jadąc od Pleszewa, potrącił przechodzącą przez pasy 19-letnią mieszkankę Jarocina, kobieta wpadła na przeciwny pas jezdni i została potrącona przez jadącego opla vectrę - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Kierowca volkswagena z powiatu pleszewskiego był trzeźwy. (era)

Z miłości chciała się rzucić pod pociąg

► 18-latka chciała się rzucić pod pociąg. Uratował ją mieszkaniec Witaszyc.

Dziewczyna leży na nasypie kolejowym przy ul. Mostowej w Witaszycach. Taką informację otrzymała policja w czwartek po godzinie 16.00. Na miejsce błyskawicznie udało się

pogotowie i policja. Jeszcze przed przybyciem służb zgłaszający ściągnął 18-latkę z nasypu. - Dziewczyna chciała popełnić samobójstwo - mówi sierż. sztab. Agnieszka Zaworska,

rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Trafiła do jarocińskiego szpitala, a następnie do specjalistycznej placówki. Mieszkanka Trzebnicy przebywa-

ła od blisko dwóch lat w Witaszycach u chłopaka. Feralnego dnia miał z nią zerwać i powiedzieć, aby wracała do swojej rodzinnej miejscowości. (era)

► PLAGA KRADZIEŻY W MARKETACH

Skradli alkohol i kawę.
Policja publikuje zdjęcia z monitoringu

Policja poszukuje trzech mężczyzn podejrzanych o kradzież w markecie Lidl w Jarocinie. Nieznani sprawcy zrabowali alkohol i kawę o wartości 2.800 zł.

Trzem młodym mężczyznom wystarczyło pięć minut, aby nakłść do wózka alkoholu i kawy. - Blokując drzwi wejściowe opuścili teren marketu Lidl nie płacąc za zabrany z półek towar - mówi sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Złodzieje przykryli swoje łupy w koszyku chlebem i herbatą. Kradzież miała miejsce 3 października w godz. 20.10 - 20.15. Kierownictwo sklepu nie chce rozmawiać na temat zdarzenia. Mężczyźni zostali zarejestrowani na monitoringu znajdującym się wewnątrz sklepu. Zdjęcia można znaleźć na portalach www.jarocinska.pl,



www.jarocin.policja.gov.pl. Osoby rozpoznające któregoś z mężczyzn proszone są o kontakt pod nr tel. (62) 749 82 86, (62) 749 82 83 lub 997.

Neooficjalnie mówi się, że kradzieży dokonała zorganizowana

grupa, która kradnie wszystko, poczynając od drobnych rzeczy typu batoniki, chipsy, po alkohol, a kończąc na telewizorach czy laptopach. Pracownicy i ochroniarze marketów w nieformalnych rozmowach przyznają, że bardzo często

dochodzi do kradzieży. Opowiadają, jak w jednym z sklepów dwie koszulki termiczne skradł wysoko postawiony urzędnik. - Został ujęty i zaprowadzony do pomieszczenia socjalnego, gdzie oczekujemy na policję. Przyznał się, wyciągnął je. Zaczął się żalić, że stracił pracę. Potem powiedział, że chciałby skorzystać z toalety. Kiedy weszliśmy po nim do toalety, to w koszu znaleźliśmy resztę towaru i z 40 zł zrobiło się prawie 200 zł - opowiada pracownik jednego z marketów. Według obsługi sklepów wielkopowierzchniowych złodzieje otrzymują zbyt niskie mandaty. - Jeśli dostanie mandat 50 zł, a 20 razy udało mu się ukradnąć, to będzie kradł nadal - uważa pracownik. Nagminne jest zjadanie artykułów spożywczych w sklepie. Obsługa znajduje puste opakowania pochowane między towarami. (era)

Okradł pracodawcę w ramach
„rozliczenia finansowego”

Ponad 9 tys. zł stracił przedsiębiorca z Chociczy (gm. Nowe Miasto). Z pieniędzy i paliwa okradł go pracownik.

Policja otrzymała zgłoszenie od 44-letniego mieszkańca gminy Nowe Miasto. Biznesmen poinformował o kradzieży paliwa oraz przywłaszczeniu pieniędzy przez jednego z jego pracowników. - Jak wynikało z zawiadomienia, sprawcą jest 32-letni mieszkaniec gminy Jaraczewo, który pracuje w firmie poszkodowanego w charakterze kierowcy. Mężczyzna miał spuścić z powierzonego mu samochodu ciężarowego 250 litrów oleju napędowego, a ponadto przywłaszczyć powierzoną mu zaliczkę w kwotach

1.600 euro i 1.300 zł - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Śledczy wskazanego mężczyznę zastali w domu.

32-latek z gminy Jaraczewo usłyszał zarzuty kradzieży i przywłaszczenia powierzonego mu mienia i przyznał się do winy. - Mężczyzna zeznał, że paliwo sprzedał przypadkowym kierowcom, a zarobione w ten sposób pieniądze oraz zaliczkę od pracodawcy zabrał w ramach rozliczenia finansowego za wykonywaną pracę - dodaje rzeczniczka. Policjanci odzyskali część przywłaszczonych pieniędzy. (era)

Rowerzysta
w szpitalu

14-letni rowerzysta z Witaszyc trafił do szpitala, po tym jak zde-rzył się z renault.

Do zdarzenia doszło w Witaszyczkach we wtorek o godz. 16.20. Jak ustaliła policja, jadący renault me-gane od Jarocina skręcał w drogę na Zakrzew i uderzył w przejeżdżającego przez jezdnię 14-letniego rowerzystę. Poszkodowany z obrażeniami lewej nogi tra-

fił do szpitala. - Młody cyklista, jadący drogą dla rowerów usytuowaną wzdłuż „11” przejeżdżał w miejscu, w którym wyznaczony jest pas dla rowerów - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Dokładne okoliczności zdarzenia wyjaśni dochodzenie prowadzone przez policję. (era)

Utonął w miejskim stawie

Ciało 55-letniego mężczyzny wyłowiono we wtorek ze stawu miejskiego w Jarocinie.

Mieszkaniec miasta dokarmiający kaczki poinformował dyżurnego policji, że w stawie znajdują się zwłoki mężczyzny. Na miejsce błyskawicznie udały się służby ratunkowe. - W wodzie, niedaleko brzegu zbiornika, pomiędzy gałęziami rosnącego w pobliżu drzewa, widoczna była część męskiej kurtki oraz czapka. Po kilkunastu minu-

tach strażacy wyciągnęli z wody ciało mężczyzny. Obecny na miejscu lekarz pogotowia stwierdził zgon. Jak ustalono, ciało denata przebywało w wodzie od kilku godzin - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Po kilku godzinach ustalono, że w stawie stracił życie 55-letni mieszkaniec Siedlemina. (era)



Fot. Przemysław Szczęsny

Pomagamy robić
tańsze zakupy

lokazje.pl
LOKALNY PORTAL KONSUMENCKI

▶ JEST WNIOSEK O ZBADANIE ATMOSFERY W ZSO PRZEZ WYSPECJALIZOWANĄ FIRMĘ

Grzegorz Jackowiak pracował w ogólniaku trzy lata. Przyjmowała go jeszcze poprzednia dyrektorka - Dorota Andrzejewska. - *Nigdy nie było żadnych zastrzeżeń do mojej pracy* - twierdzi woźny. W międzyczasie zmieniło się kierownictwo w liceum. Funkcję dyrektora objął Tadeusz Ulatowski. - *Na początku, przez rok nie było problemów. Później zaczęły się twagi na każdym kroku. Dyrektorowi nic nie pasowało. Wszystko musiało tak być, jak on zarządził, na zasadzie, że tak musi być i koniec - nieważne, czy jest dobrze, czy źle. Przeważnie chodziło o drobne sprawy. Ja nie chciałem źle, ale on nie dał sobie nic powiedzieć* - twierdzi Jackowiak. - *Myszę, że nie mógł na mnie patrzeć ze względu na to, że przyjmowała mnie do pracy jego poprzedniczka - pani Andrzejewska* - dodaje mężczyzna. Twierdzi, że szalę goryczy przeważało stwierdzenie dyrektora: „*Wy tu będziecie pracować, jak w R.....*” - tu pada nazwa jednej z jarocińskich firm, która nie cieszy się dobrą opinią wśród pracowników.

Konflikt między dyrektorem a pracownikiem narastał. W sierpniu Tadeusz Ulatowski wręczył Grzegorzowi Jackowiakowi zwolnienie z pracy z trzymiesięcznym wypowiedzeniem. - *Czuję się niesprawiedliwie zwolniony. Poszedłem do sądu pracy. Jestem jedynym żywicielem rodziny, żona nie pracuje. Nie mogę sobie pozwolić na to, żeby siedzieć*

Mobbing w liceum?

▶ Dyrektor jarocińskiego ogólniaka Tadeusz Ulatowski zwolnił z pracy woźnego. Powodem były ponoć spóźnienia, samowolne opuszczenie miejsca pracy i podrabianie dokumentów. Ten skierował sprawę do sądu pracy i napisał skargę do rady powiatu. Zarzucił przełożonemu stosowanie mobbingu, nepotyzm i zastraszanie pracowników.

Dyrektora Tadeusza Ulatowskiego zwolniony pracownik osądza o mobbing, nepotyzm i zastraszanie pracowników. Czy zarzuty się potwierdzą, zdecyduje sąd. Natomiast decyzję, czy sytuację w szkole zbada wyspecjalizowana firma - podejmą radni powiatowi



w domu - argumentuje woźny. Od czasu zwolnienia do końca listopada Grzegorz Jackowiak ma obowiązek przychodzić do pracy. - *Atmosfera nie jest dobra. Dyrektor co jakiś czas daje mi nagany - choć jestem już zwolniony. To dziwne, bo wcześniej nie dostałem ani jednej* - twierdzi. - *Któregoś dnia spotkaliśmy się na korytarzu i on w obecności innych osób powiedział: „Ja wiem, że sąd cię najprawdopodobniej przywróci do pracy, ale ja cię i tak dyscyplinarnie zwolnię”. Jak ja się miałem czuć, jak on mi tak powiedział?* - pyta woźny.

Dyrektor Tadeusz Ulatowski nie chce rozmawiać na temat zwolnienia Grzegorza Jackowiaka. - *Jak ja mogę najpierw się wypowiadać do gazety, a potem rozmawiać z organem prowadzącym. Spotkam się z władzami powiatu, wszystko im wyjaśnię i dopiero wtedy będę rozmawiał z gazetą* - uzasadnia dyrektor. Jednak tydzień wcześniej ukazał się artykuł, w którym Tadeusz Ulatowski obszernie wyjaśniał przyczyny zwolnienia Grzegorza Jackowiaka i odnosił się do zarzutu o stosowanie mobbingu.

Zwolniony woźny twierdzi, że dzwonił do kuratorium, żeby zgłosić zarzuty wobec przełożonego. - *Pani, z którą rozmawiałem, powiedziała, że oni wiedzą, że w jarocińskim ogólniaku źle się dzieje, ale tym powinien się zająć powiat. Oni mogą interweniować, jeśli są złe wyniki w nauczaniu* - relacjonuje

je Jackowiak. - *Dlatego napisałem do rady powiatu* - dodaje.

Problemem zajęła się powiatowa komisja rewizyjna, która przeanalizowała sprawę i złożyła wniosek o zlecenie wyspecjalizowanej firmie zbadania, czy rzeczywiście w Zespole Szkół Ogólnokształcących jest stosowany mobbing.

Zalecenie komisji ze zdziwieniem przyjął wicestarosta Mirosław Drzazga. Przyznał, że po przeanalizowaniu zebranego materiału nie rozumie, nad czym głosowała komisja. - *To ja panu wytłumaczę. My wnioskujemy o przeprowadzenie audytu sprawdzającego. Tak samo, jak to miało miejsce w DPS-ie w Zakrzewie* - wyjaśnił radny Bogdan Bednarek. - *A, to w ten sposób...* - stwierdził, nie kryjąc zniechęcenia Drzazga.

Wniosek komisji zostanie przedstawiony na najbliższej sesji rady powiatu - 28 listopada, w formie uchwały. Radni w głosowaniu zdecydują, czy podejrzenia o mobbing w jarocińskim ogólniaku zostaną zbadane, czy nie.

Sprawą zwolnionego woźnego zajął się też sąd pracy. Pierwsza rozprawa już się odbyła. Jednak niewiele wniosła. - *Dyrektor Ulatowski zgłosił trzech świadków. Sąd musi ich teraz wezwać i przesłuchać. Kolejny termin został wyznaczony na 9 grudnia* - informuje Jackowiak.

ANNA KONIECZNA

▶ RADNI MIEJSCY KRYTYKUJĄ

Wyborczy budżet Jarocina

Pisany pod opozycję, budzący wątpliwości i propagandowy - tak członkowie rady miejskiej oceniają projekt budżetu Jarocina na 2014 rok. Radni mają mnóstwo pytań do burmistrza, ale szef gminy złożył dokumenty i wyjechał do Francji.

Tymczasem w tym tygodniu przyszłoroczny budżet opiniują połączone komisje Rady Miejskiej w Jarocinie. Jest to drugi autorski plan finansowy ekipy Stanisława Martuzalskiego i zarazem ostatni w tej kadencji. Opozycyjna Ziemia Jarocińska zapowiada, że będzie chciała zmieniać zapisy budżetowe, bo - jak przyznaje szef klubu - projekt „budzi daleko idące wątpliwości”. - *To budżet na skalę możliwości obecnie rządzących, jak widać - możliwości niewielkich* - komentuje radny Rajmund Banaszyński. - *Brak w nim też głębszej refleksji poza jedną - wybory rok 2014! Przewodniczący komisji rozwoju wskazuje przy okazji, że wiele z zadań ujętych jako inwestycyjne - remonty nawierzchni asfaltowych czy wymiana płytek chodnikowych - tak naprawdę nie są inwestycjami. - Tragicznie wygląda porównanie wydatków na budowę naprawę nowych dróg z tymi tylko remontowanymi. Tych nowych ma powstać w całej gminie tylko 1.330 m za kwotę 1,2 mln zł. Tymczasem na „inwestycje” (a tak naprawdę remonty) polegające na przykryciu nowym, starego asfaltu, wydane zostanie prawie 1,7 mln na 1.550 m dróg - wytyka Banaszyński. Paradoksalnie lider porozumienia*

klubów wspierających obecne władze miasta uważa, że „zawartość budżetu została przez autora tak poukładana, aby pozyskać głosy poparcia opozycyjnej większości w radzie miejskiej”. - *Nauczony doświadczeniem ostatnich lat jestem pewien, że wyciągnięta ręka burmistrza - pełna prezentów dla radnych „Ziemi Jarocińskiej” nie zostanie przez nich przyjęta i doceniona* - ocenia Jerzy Walczak. - *Jednocześnie może ona poważnie rozchwiać „fundamenty” struktur dotychczas wspierających włodarza gminy Jarocin! Czy warto dla bardzo wątpliwego efektu tak dużo ryzykować?*

Jerzy Walczak:
Wyciągnięta ręka burmistrza - pełna prezentów dla radnych „Ziemi Jarocińskiej” nie zostanie przez nich przyjęta i doceniona.

Rajmund Banaszyński:
To budżet na skalę możliwości obecnie rządzących, jak widać - możliwości niewielkich.

Wyciągniętej ręki zdaje się nie dostrzegać radny Robert Kaźmierczak. Największy przeciwnik polityki obecnych władz miasta uważa, że projekt ekipy Martuzalskiego „obnaża brak jakichkolwiek pomysłów

na politykę inwestycyjną i prorozwojową”. - *Lista 28 zadań nazywanych inwestycyjnymi w dziale drogi najlepiej pokazuje, że ten dokument ma jedynie wartość propagandową*. - zauważa radny ZJ i przypomina, że burmistrz zapowiadał, iż będzie realizował jedynie zadania kluczowe dla gminy, bo na takie można pozyskać środki zewnętrzne z UE. Tymczasem „nie znajduje to w ogóle odzwierciedlenia w budżecie, poza kwotą 850.000 zł, jaką gmina ma otrzymać na przebudowę ul. Zacisnej od powiatu jarocińskiego”. Szefowa komisji budżetu ocenia propozycję burmistrza jako kompromis pomiędzy potrzebami mieszkańców a możliwościami finansowymi miasta. - *Jedynie co cieszy, to deficyt w kwocie 2 mln 300 tys., który ma być pokryty głównie z przychodów z prywatyzacji bezpośredniej, nie będzie więc dalszego zadłużania miasta i niewielki, ale jednak budżet obywatelski* - komentuje radna Lidia Czechak.

Kontrowersje budzi też sama uchwała budżetowa. Znalazł się w niej niespotykany do tej pory zapis, który, zdaniem radnych, może ograniczać radę w dokonywaniu zmian w gminnych finansach. Członkowie opozycji mają zestaw pytań do burmistrza i głośno zastanawiają się, kto na nie odpowie. Z pewnością na pierwszej linii będą musieli stanąć zastępcy Martuzalskiego i urzędnicy. Burmistrz w poniedziałek wyjechał do zaprzyjaźnionego z Jarocinem Libercourt.

BARTEK NAWROCKI
(b.nawrocki@jarocinska.pl)

OGŁOSZENIA

WYPOŻYCZALNIA-SKLEP

Sprzęt medyczny i rehabilitacyjny

- łóżka rehabilitacyjne
- koncentratory tlenu
- ssaki medyczne
- wózki inwalidzkie, balkoniki
- inne



tel. 62/505-22-89, 507-651-940, 530-800-038

SALON OPTYCZNY

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46
czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00

WYPRZEDAŻ
-30% -50%
-70%
NA OPRAWY OKULAROWE

PARA SOCZEWEK PROGRESYWNYCH

za 449 zł

z gwarancją adaptacji

SPRZEDAŻ RATALNA

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów

Mikołaj Kostka
I z-ca burmistrza Jarocina
(na konferencji prasowej)

„Prawdopodobnie, z wielką dozą domniemania, można stwierdzić (...)”



► POWIAT

Nie ma decyzji w sprawie dyrektora Krzynowka

Prokuratura Rejonowa w Jarocinie nie podjęła jeszcze decyzji w sprawie o podejrzenie popełnienia przestępstwa przez dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie Konrada Krzynowka.

Jak poinformował nas prokurator Przemysław Wyrwiński, który nadzoruje postępowanie, dokumenty są jeszcze w rękach policji, która bada okoliczności sprawy i przesłuchuje kolejnych świadków. - *Tych osób jest tyle, że nie wiem, czy uda nam się do końca roku zakończyć postępowanie* - stwierdza prokurator.

Konrad Krzynowek jest podejrzany o stosowanie mobbingu wobec pracowników, molestowanie seksualne oraz spożywanie alkoholu w miejscu pracy. W lipcu został dyscyplinarnie zwolniony z pracy przez starostę Mikołaja Szymczaka. Otrzymał też zakaz wstępu na teren DPS-u.

(ann)

► POWIAT

Radni przywiązani do Ziemi



Radni zaproszeni przez starostę Mikołaja Szymczaka do przecięcia wstęgi podczas uroczystego oddania do użytku wiaduktów

W czasie oficjalnego oddania do użytku wiaduktów starosta Mikołaj Szymczak do przecięcia wstęgi poprosił radnych powiatowych z Ziemi Jarocińskiej. Na to hasło bez wahania wystąpili między innymi: Kasper Ekert, Rafał Trybek i Zbigniew Kuzdzał. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że nieco ponad rok temu w czasie próby odwołania starosty Mikołaja Szymczaka ze stanowiska, wystąpili ze Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska, a powiatowy klub radnych zmienił nazwę z „ZJ” na „Dziesięciu”.

Nad problemem klubowej

tożsamości radnych w czasie ostatniej sesji „pochylił się” radny Andrzej Dworzyński. - *Nie wiem, czy umknęło mojej uwadze, czy doszło może do jakiejś zmiany - choć myślę, że pan przewodniczący o takim fakcie nie omieszkaby powiadomić. Chciałbym wiedzieć, czy jest klub „Dziesięciu”, czy Ziemi Jarocińskiej?* - pytał radny. - *Z tego co wiem, to klub „Dziesięciu”* - odpowiedział Tomasz Kosiński. - *Jeśli jest klub „Dziesięciu”, to w jakim charakterze występują czcigodni moi adwersarze podczas oficjalnych uroczystości? Bo wydawało mi się, że jako radni*

Ziemi Jarocińskiej? - pytał dalej Dworzyński. I radził: - *Powinniście się państwo dookreślić, kim w końcu jesteście. Jeśli jesteście autonomicznym, kolegialnym klubem Ziemi Jarocińskiej, który ma większość i decyduje o wszystkich sprawach dotyczących powiatu - jeśli tak jest, to ja bym prosił, żeby to jasno powiedzieć. Natomiast, jeśli jesteście klubem „Dziesięciu”, to ja nie rozumiem, dlaczego występujecie, kiedy wywołują radnych Ziemi Jarocińskiej - drażnił radny Dworzyński. Kilka dni po zakończeniu obrad problem z tożsamością wyjaśnił nam wiceprzewodniczący*

rady powiatu Kasper Ekert. - *Nie należę do stowarzyszenia, ale radni podczas uroczystości oddania do użytku wiaduktów byli wywoływani nazwiskami, dlatego poszedłem, aby przeciąć wstęgę. Przyznaję, że był to dla mnie zaszczyt i przyjemność - stwierdził Ekert. Na pytanie czy, gdyby po stwierdzeniu starosty: „Do przecięcia wstęgi poproszę radnych Ziemi Jarocińskiej”, nie padły nazwiska, też by wystąpił, odmawia odpowiedzi. - Co się pani tak uparła. Wyczytano moje nazwisko i dlatego poszedłem - uzasadnia.*

(ann)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Pomagamy robić
tańsze zakupy



LOKALNY PORTAL KONSUMENCKI

LIST

Na dramatyczne pytanie z pierwszej strony „Gazety Jarocińskiej” odnośnie coraz większej brutalności młodych ludzi jest bardzo prosta odpowiedź. Zbieramy teraz żniwo niewinnego haselka „róbta co chceta”. Niszczone są też wszelkie wartości, zasady, normy, moralności, podważany jest autorytet rodziców, szkoły, kościoła, a w zamian lansuje się złudną wolność bez ograniczeń. Buntowane dzieci wiedzą lepiej, co jest dla nich dobre niż doświadczeni życiowo dorośli.

Jest rzeczą oczywistą, że człowiek bez zasad i hamulców staje się bestią. Jest źle, a będzie jeszcze gorzej, bo w biały dzień nie będzie bezpiecznie na ulicy. Nie obwiniamy za to młodych ludzi, ale miejmy pretensje do tych, którzy są odpowiedzialni za wychowanie dzieci i młodzieży. Recepta jest jedna: powrót do prawdziwych autorytetów, ideałów, wartości tak, jak wychowano nas, naszych rodziców i dziadków. Czy dzisiejsze młode pokolenie byłoby zdolne np. do zrywu dzieci w Powstaniu Warszawskim? „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Tę starą maksymę powinniśmy wszyscy sobie wziąć do serca.

Adres do wiadomości redakcji

► POWIATOWY OPZZ PO WYBORACH PRZEWODNICZĄCEGO

Czesław Nowak na piątą kadencję

Czesław Nowak został po raz kolejny wybrany przewodniczącym powiatowych struktur Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w Jarocinie.

Przewodniczący szefuje związkowcom od kilkunastu lat - w sumie 4 kadencje. W Jarocinie ukuto już nawet hasło - „Tak czy owak, szefem związków jest pan Nowak”. Delegaci podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego byli jednogłośnie. Tym razem przewodniczący osiedla Glinki w Jarocinie miał konkurencję.

Jednak kontrkandydat Nowaka wycofał się tuż przed głosowaniem. Jakże zadania stawia sobie na kolejne cztery lata szef związków? - *Chcemy tutaj oddolnie pracować nad jednoczeniem wszystkich struktur związkowych na zasadach partnerskich, bo tylko dzięki temu możemy wywalczyć coś dla dobra wszystkich mieszkańców - zapowiada ponownie wybrany szef OPZZ. Dodaje, że nadszedł czas na wychowanie ludzi młodych, którym chciałby po tej kadencji przekazać władzę. Związek w samym powiecie jarocińskim ma kilkuset*

członków. OPZZ nie będzie popierał żadnego z kandydatów w przyszłorocznych wyborach samorządowych.

Nowak jest znany w lokalnym środowisku z otwartej krytyki poczynań władz i służb mundurowych. Często staje publicznie w obronie najbiedniejszych mieszkańców. Został skazany za protest na krajowej „11”. W przyszłym roku przewodniczący będzie delegatem na ogólnopolski kongres OPZZ w Warszawie.

(nba)



Fot. Bartek Nawrocki

► JAROCIN

Gmina w telewizji za pieniądze

W programie „Kuchnia” powiatu Jarocin, w telewizji, tak przynajmniej się chce burmistrzowi Stanisławowi Martuzalskiemu.



Przez ostatnie tygodnie w programie „Kuchnia” powiatu Jarocin, w telewizji, tak przynajmniej się chce burmistrzowi Stanisławowi Martuzalskiemu. W programie „Kuchnia” powiatu Jarocin, w telewizji, tak przynajmniej się chce burmistrzowi Stanisławowi Martuzalskiemu. W programie „Kuchnia” powiatu Jarocin, w telewizji, tak przynajmniej się chce burmistrzowi Stanisławowi Martuzalskiemu.

Spółki też płacą za film

Za promocyjny serial „Jarocin to miasto brzmi” płaci nie tylko gmina, ale przede wszystkim miejskie spółki. Kiedy w październiku „Gazeta” pytała o produkcję filmu reklamowego, który na zlecenie samorządu robi ostrowska telewizja kablowa, urzędnicy informowali, że miasto zapłaci za trzy odcinki 1.107 zł brutto. Okazuje się, że w finansowanie filmu zaangażowane są też spółki gminne: Jarocińskie Linie Autobusowe i Zakład Gospodarki Odpadami. „Emki” wydadzą na „promocję” 2.850 zł, zaś ZGO 6 tys. zł. W sumie obie firmy

wraz z podatkiem zapłacą kilkanaście tysięcy złotych. W pierwszym, wyemitowanym już odcinku najczęściej pokazywaną osobą jest burmistrz Stanisław Martuzalski. - *Materiał w części dotyczącej spółki pokazuje codzienną jej działalność, nowe inwestycje, zakup sprzętu, a pokaże także przebieg postępowań przetargowych związanych z realizacją „Rozbudowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Jarocinie”, wokół których narosło wiele niepotrzebnych emocji* - informuje prezes Mariusz Zadrozny.

(nba)

▶ JAK RADZIĆ SOBIE Z UPORCZYWYM NĘKANIEM?

17-letnia Anna z Jarocina spotykała się blisko dwa lata ze starszym o pięć lat mężczyzną. Chłopak był podobno chorobliwie zazdrośny. Zabraniał Annie spotykać się koleżankami. - *Chciał mieć mnie na własność* - przyznaje jarocinianka. Przez ostatnie pół roku znajomości między parą coraz częściej dochodziło do kłótni, w czasie których 23-latek miał bić Annę. - *Dostawałam w twarz „z liścia”*. Dziewczynę zaczął męczyć ten związek. - *Byliśmy u koleżanki, lekko go szturchnęłam. Nagle zaczął mnie dusić, ale udało mi się uwolnić. Później uderzył mnie parę razy* - opowiada dziewczyna, która dwa tygodnie chodziła z podbitym okiem.

„Masz łeb rozj..., szmato, tylko wyjdiesz z domu, to nie żyjesz”

17-latkę postanowiła zerwać z chłopakiem i wtedy rozpoczęła się jej gehenna. Otrzymywała z bramki sms-owej wulgarne wiadomości. Dziewczyna czuła się osaczona przez swoją byłą miłość. - *Jeździł po znajomych i rozpowiadał różne rzeczy. Niektórzy się odwrócili ode mnie, a inni dali mu kopa w dupę i powiedzieli, że ma się odczepić ode mnie* - opowiada ofiara stalkera. Miała wrażenie, że jest obserwowana i dostawała coraz wulgarniejsze sms-y. - *Obawiałam się, że te groźby mogą być spełnione, a zwłaszcza, kiedy dostałam sms-a: „Masz łeb rozj..., szmato, tylko wyjdiesz z domu, to nie żyjesz”*. Początkowo powiedziałam rodzicom, że koleżanka przez przypadek uderzyła mnie szafką, ale później nie wytrzymałam presji i powiedziałam wszystko mamie - wyznaje Anna.

„Cześć Alinka chcę ci coś powiedzieć, jesteś ładna dziewczyna, spotkajmy się w Jarocinie. Pójdziemy gdzieś razem do jakiejś restauracji, a potem się pocałujemy razem i chciałbym się z tobą pokochać. Odpisz kotku”

Matka zabrała dziewczynę do psychologa, który zdiagnozował u niej depresję. Nastolatka nie chciała chodzić do szkoły, a jeżeli już szła, to z ojcem i tylko na te przedmioty, które musiała zaliczyć. Dwa tygodnie mieszkała u rodziny w innej miejscowości. - *W czerwcu tego roku zgłosiłam sprawę na policję, a na początku października otrzymałam decyzję o umorzeniu* - opowiada dziewczyna. Choć organy ścigania nie znalazły dowodów, że to właśnie były chłopak ją dręczył, to po doniesieniu skończyła się jej gehenna. - *Nie można zostawić tych spraw, należy reagować na takie sytuacje. Najlepiej iść od razu na policję, bo inaczej ktoś kogoś uderzy lub targnie się na życie* - radzi Anna innym, którzy są prześladowani.

„Chciałbym się z tobą pokochać”

„Cześć, Alinka chcę ci coś powiedzieć, jesteś ładna dziewczyna, spotkajmy

Groźne wiadomości

▶ „Masz łeb rozjebany, szmato, tylko wyjdiesz z domu, to nie żyjesz” - to jeden z sms-ów, którymi 23-letni jarocinianin dręczył swoją byłą dziewczynę. Przed sądem w Jarocinie stanął inny mężczyzna, który wysyłał wulgarne wiadomości swojej byłej partnerce. Z kolei Adam nie może się uwolnić od dziewczyny, która się w nim zakochała. Jak sobie radzić ze stalkingiem?

5 spraw związanych z nękaniem zarejestrowała jarocińska prokuratura



3 lata więzienia grożą za uporczywe nękanie innej osoby, a 10 lat, jeśli następstwem stalkingu jest targnięcie się na życie



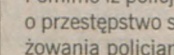
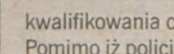
JAGNA PIWOWARSKA

prezes Fundacji Można Inaczej, która udziela pomocy prawnej i psychologicznej ofiarom i sprawcom stalkingu



ml. insp. KRZYSZTOF RZEPczyk

komendant powiatowy policji w Jarocinie



Po wprowadzeniu w 2011 roku nowych uregulowań prawnych dotyczących uporczywego nękania, policjanci zajmujący się wymienioną tematyką i prowadzący postępowania zostali przeszkoleni w problematyce stalkingu w zakresie zarówno prawnym, jak i kwalifikacyjnym w celu umiędzynarodowienia czynu popełnianego przez sprawcę nękania. Proces szkolenia jest prowadzony w systemie ciągłym. Pomimo iż policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie prowadzili już postępowania o przestępstwo stalkingu, cały czas podnoszą swoją wiedzę i poziom znajomości tej problematyki. Poziom zaangażowania policjantów przy rozpatrywaniu tego typu przestępstw oraz ich wiedzę oceniam jako dobrą.

się w Jarocinie. Pójdziemy gdzieś razem do jakiejś restauracji, a potem się pocałujemy razem i chciałbym się z tobą pokochać. Odpisz kotku” - tak pisał nieznany mężczyzna do 28-letniej pracownicy banku, bo tam właśnie ją wypatrzył. Kobieta dała klientowi służbową wizytówkę z prywatnym numerem telefonu. Zaczęła otrzymywać sms-y, w których składał jej propozycje seksualne. Alina niechciane wiadomości dostawała blisko pół roku. Ani razu nie odpisała mężczyźnie. Choć nie było w nich gróźb, czuła się osaczona. - *Poprosiłam*

znajomą, aby zadzwoniła na numer tej osoby. Koleżanka zadzwoniła i ten mężczyzna jej się przedstawił. Okazało się wtedy, że to właśnie ten chłopak, który starał się u nas o pożyczkę. Koleżanka powiedziała mu, że ma przestać do mnie pisać - opowiada. Mężczyzna nadal dręczył kobietę, a ta poinformowała policję. Funkcjonariusz udał się do domu chłopaka. - *Jak na razie jest spokój* - opowiada Alina.

Niektóre sprawy swój finał znajdują na sali sądowej. Przed jarocińskim sądem z wyłączeniem jawności toczy

się sprawa przeciwko 27-letniemu mieszkańcowi Jarocina, który nękał przez 8 miesięcy swoją byłą dziewczynę sms-ami zawierającymi wulgarne treści. - *Oskarżony nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym przeprowadzono szereg czynności dowodowych związanych z numerami telefonów, z których były wysyłane wiadomości oraz z ustawieniem IP komputerów, z których wysyłane były wiadomości* - informuje Maciej Gruchalski, prezes Sądu Rejonowego w Jarocinie.

„Nazbierało się kilkaset sms-ów. Zdarzało się, że miałem od niej 60 nieodebranych połączeń dziennie. Gdy zmieniłem numer, zawałata mi skrzynkę mailową. Mam ponad 1,5 tys. maili.”

Zdarza się, że ofiary stalkerów nie mogą się pozbyć swoich gnębieli. 30-letni Adam niechciane sms-y, e-maile otrzymuje od 3 lat. - *Nazbierało się kilkaset sms-ów. Zdarzało się, że miałem od niej 60 nieodebranych połączeń dziennie. Gdy zmieniłem numer, zawałata mi skrzynkę mailową. Mam ponad 1,5 tys. maili. Godziny przysyłania wiadomości wskazywały, że wypisywanie do mnie to jej całe życie, potrafiła to robić od 7 rano do późnego wieczora. Nieraz pisałem, że jest poje... i ma się leczyć, ale najpierw ma się po prostu odpić... Nie pomogło* - opowiada zdenerwowany pracownik administracyjny. Gdy przez długi czas nie odpisywał, zaczęła wypisywać na facebooku do jego znajomych. Pisała nawet do szefa Adama i rodzeństwa jego nowej dziewczyny.

„a gdybym tak zabiła ci psa ty ch...?”

Niektóre wiadomości brzmiały groźnie, np. „zniszczyć cię ch...”, to jest cel mojego życia”, „lepiej oglądaj się za siebie skurwielu bo kilku moich kolegów się na ciebie wkurwiło”, „a gdybym tak zabiła ci psa ty ch...?”, „zrobię ci taki gnój, że skończysz w kryminale”. - *Najgorsze jednak było to, że na przestrzeni dwóch dni potrafiła najpierw grozić i obrażać, potem przeproszać, potem prosić o pomoc, bo nie daje sobie z samą sobą rady. A jak nie odpisywałem, to znowu groźby. Stało się dla mnie oczywiste, że jest psychicznie chora. Poszedłem na policję. Policjantka, która mnie przesłuchiwała, powiedziała, że nie mam co zgłaszać stalkingu, bo tu nie ma przesłanek. Więc zgłosiłem złośliwe niepokojenie. Liczyłem, że może sąd zajmie się tą sprawą i wyśle ją na leczenie, ale po dwóch tygodniach przyszło pismo z komendy - opowiada 30-latek. Policja umorzyła postępowanie. Adam przez dwa tygodnie miał spokój, a potem było jeszcze gorzej.*

Śledczy przyznają, że każdą sprawę trzeba rozpatrywać indywidualnie i nie ma też jednej recepty, jak powinny postępować ofiary stalkingu. - *Jednym z wyjść jest zawiadomienie organów ścigania. Sam fakt prowadzenia postępowania może działać na sprawcę powściągająco. (...) Chyba że wiąże się to ze schorzeniami psychicznymi, to wtedy fakt prowadzenia postępowania może nie działać powściągająco, tak samo jak wyrok. Część tych spraw wiąże się z pewnymi zaburzeniami osobowościowymi czy psychicznymi. Wtedy uzyskanie zmiany sytuacji jest trudniejsze. Te działania stają się nieracjonalne do tego stopnia, że jakiegokolwiek działania nie może skutecznie przeciwdziałać - uważa Janusz Walczak, zastępca prokuratura okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim.*

ELŻBIETA RZEPczyk
e.rzepczyk@jarocinska.pl

* imiona bohaterów tekstu zostały zmienione

INFORMACJE



Jan Grzesiek,
radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego
(podczas otwarcia ul. Wolności w Golinie)

„Przed wszystkim podziękujemy naszej Matce Boskiej Pocieszenia, bo za jej zapewne opieką i opatrnością można dużo zrobić w naszej miejscowości, nie tylko za wsparciem radnych.”

40

audiobooków
ma na stanie
Biblioteka
Publiczna Miasta
i Gminy Żerków

GOLINA

► DRUGA SCHETYNÓWKA KOSZTOWAŁA 1,4 MLN ZŁ

Pięcioletni Marcinek otwierał drogę XXI wieku

W Golinie oddano do użytku kolejną przebudowaną drogę. Modernizacja kilometrowej ulicy Wolności trwała nieco ponad cztery miesiące.

W trakcie robót wykonawca - firma Drobud, poszerzył jezdnię do 7 metrów, położył nowy dywanik asfaltowy i wybudował chodniki i 34 miejsca parkingowe.

Przebudowa kosztowała blisko 1 mln 400 tys. zł. Samorząd powiatu pozyskał na tę inwestycję 681 tys. zł z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych - tak zwanych „schetynówek”. Wkład powiatu wyniósł 185 tys. zł. Pozostałe 530 tys. zł po-

kryli partnerzy w realizacji przedsięwzięcia: gmina Jarocin, Jarocińskie Linie Autobusowe oraz Zakład Przemysłu Mięsnego Bieracki z Gminy.

- Mamy drogę na miarę XXI wieku - stwierdził w czasie uroczystości przecięcia wstęgi sołtys Goliny Ryszard Zyto. - Początki budowy tej drogi sięgają lat 50-tych ubiegłego wieku. Wówczas ta droga - z polnej, poprzez utwardzenie i budowę odwodnienia - zaliczana była do nowoczesnych. Dziś jest podobnie - stan drogi, otoczenia oraz wykonania - spełnia nasze oczekiwania. To ważny moment dla każdego mieszkańca Goliny - dodał sołtys.

(ann)



Wstęgę przecinał między innymi pięcioletni Marcinek (trzeci od prawej), który często przychodził na plac budowy z własną łopatką i „nadzorował” przebieg robót

► KOTLIN

Kolejka z ofertami

14 przedsiębiorstw złożyło oferty na do-kończenie budowy kanalizacji w Woli Książęcej.

Najdrożej swoją pracę wyceniła firma Ata-technik z Budzyna - 6.707.383,25 zł.

Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane R a w o z Tulisz-kowa rury chce ułożyć za 2.875.917,99 zł.

W przetargu wystartowały dwa podmioty z powiatu jarocińskiego. Spółka Drobud

z Jarocina zaoferowała kwotę 2.888.857,79 zł, a firma Fur-Bud z Żerkowa - 3.085.757,27 zł.

- Jest duże zainteresowanie realizacją inwestycji. Wszyscy oferty składali w czwartek. Była nawet kolejka - mówi Mi-

chał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin, przewodniczący komisji przetargowej. Nie po-

trafi dokładnie określić, kiedy postępowanie zostanie rozstrzygnięte.

(era)

o 133%
różnią się
najtańsza
i najdroższa
oferta

Budowę kanalizacji w Woli Książęcej rozpoczęto w październiku ubiegłego roku. Pod koniec lipca wójt Mirosław Paterczyk wypowiedział umowę Firmie Instalacyjno-Budowlanej Wirax z Kalisza. W jego opinii przedsiębiorstwo wykonało tylko 30 procent prac, a zgodnie z harmonogramem powinno 70 procent.

Pomagamy robić
tańsze zakupy



LOKALNY PORTAL KONSUMENCKI

ANNAPOL ► MIELI BŁOTO - BYŁO ŹŁE. SĄ PŁYTY JUMBO - JEST JESZCZE GORZEJ

Nie chcą „badziewia”

► - Takiego badziewia nie chcemy - piszą w liście do „Gazety” mieszkańcy Annapola o chodniku z płyt jumbo w centrum wsi. Sołtys i urzędnicy zajmujący się inwestycją przekonują, że o budowie zadecydowało zebranie sołeckie.

Kontrowersje budzi nieco ponad 100-metrowy ciąg z płyt jumbo, który ułożono na ul. Leśnej. „Naszemu zdaniem jest to jedno wielkie nieporozumienie, delikatnie rzecz ujmując. Zastanawialiśmy się, jaki tytuł nadać tej wiadomości... „Chodnik marzeń”? „Chodnik XXI wieku” (ironicznie)? „Chodnik dla wieśniaków”? - czytamy w pełnym goryczy liście skierowanym do redakcji „Gazety”. „Jest to i nieestetyczne i niebezpieczne (...). Według wykonawców płyty te są bardzo wytrzymałe. A więc może powinniśmy być wdzięczni, że tak nas władze wyróżnili, skoro tylko my coś takiego mamy? Przy urzędzie nawet jest kostka, a my mamy złe płyty jumbo! Szczegół? To dyskryminacja i próba zamknięcia ust mieszkańcom, żeby się już nie dopominali o drogę czy chodnik. Jest? Jest... Były też telefony do redakcji. Czego oczekują mieszkańcy? - Takiego badziewia nie chcemy. Chyba za komuny nie robili takich chodników. Jaki inspektor odważy się to odebrać? To jest masakra - mówi Mirosław Szlachciak i przekonuje, że inwestycja nie podoba się wszystkim, z którymi rozmawiał. Konkretnych nazwisk podać nie chce. Zaprasza za to dziennikarza na wizję lokalną i pokazuje bogatą dokumentację zdjęciową.

Sołtys Tomasz Rożek, który



podpisał się pod skierowanym do miasta wnioskiem w sprawie budowy chodnika, jest zaskoczony reakcją sąsiadów. - Mieszkańcy - co warto podkreślić, ci którzy uczestniczyli w zebraniu sołeckim - zaproponowali i przegłosowali wykorzystanie pieniędzy z funduszu sołeckiego właśnie na te płyty - tłumaczy. Jednocześnie przyznaje, że na zebraniu w 2012 roku było bardzo mało ludzi. - Korum było i ci zdecydowali, co przyszedł - mówi szef sołectwa. Autorzy wspomnianego już listu mają jednak do niego zarzuty. „Sołtys widocznie zdecydował się jednak wziąć pieniądze i... zainwestować. Tylko w co? Tyle lat drogi nie mieliśmy, to dlaczego nie mogliśmy poczekać jeszcze kilka i odłożyć na porządną kostkę, względnie kupować i magazyno-

wać aż będzie wystarczająca ilość materiału? Widocznie wyrzucanie pieniędzy w błoto dotyczy również sołtysów tak małych wsi jak Annapol. Rożek nie zgadza się z tymi oskarżeniami. - Jeżeli nie ma być nic, a my chodzimy w błocie, to niech chociaż będzie to, co jest, bo nie zapowiada się na żadne inne większe inwestycje prawdopodobnie przez najbliższe kilka lat. Nie wiem, czemu ci ludzie nie chcą. Dziwne to jest trochę. Te jumbys to nie jest żadna rewelacja, ale jak pozwala nie brnąć w błocie, to niech chociaż to będzie na razie - przekonuje. Sołtys przypomina, że środki, które dostała wioska, muszą być wykorzystane w danym roku, inaczej pieniądze przepadną. Annapol nie ma nawet sali wiejskiej, więc o kupowaniu i gromadzeniu materiału przez

lata też nie ma mowy.

Więć o tym, że kilku mieszkańców Leśnej, mimo padającego deszczu, osobiście kontrolowało robotników, dotarła już do Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Na miejscu byli przedstawiciele Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji. Chodnik został odebrany. Nie ma mowy o odstępstwach od założeń technicznych, bo jak tłumaczą urzędnicy, w takich przypadkach nie tworzy się dodatkowej dokumentacji. Jumbys nie są na trwałe związane z gruntem. - Chodnik został wykonany prawidłowo, lewostronnie, zgodnie z życzeniem mieszkańców - mówi Marcin Leśniak, p.o. dyrektora WGKiI. - Dodatkowo, żeby woda mogła spływać do rowu z drogi, wyłożono je na wysokości nawierzchni. To nigdy nie będzie idealne, bo droga gruntowa też idealna nie jest.

Budowa kosztowała ponad 17 tys. zł. Niewykluczone, że w przyszłym roku budżecie gminy Jarocin zostaną zapisane pieniądze na dokumentację budowy ul. Leśnej. W sierpniu mieszkańcy zdecydowali się przeznaczyć na ten cel cały tegoroczny fundusz sołecki (8.400 zł). Jeśli w końcu dojdzie do inwestycji, to jak przekonują rozmówcy „Gazety”, kontrowersyjne jumbys zostaną zdjęte.

(nba)

5 złotych za metr kwadratowy ręcznego odśnieżenia chodników, parkingów i ścieżek rowerowych oraz posypania ich piaskiem - będzie tej zimy płaciła gmina Jarocin firmie Eko-Dbaj, która wygrała przetarg na te prace.

(nba)

Ryszard Kołodziej, jarociński radny PSL
(na sesji do radnych klubu Ziemia Jarocińska)

„Już za rok będą wybory, pamiętajcie o tym, i będziecie oceniani, za to, co robicie, a nie za dyscyplinę partyjną, bo jesteście wybitnie zgodnie ustawieni.”



Fot. Bartek Nawrocki

INFORMACJE

ŻERKÓW ► RADNI ZDECYDOWALI WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW

Chcą podzielić Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne

Wynik finansowy MCT

2011 rok

101.992 zł

należności

273.734 zł

zobowiązania

2012 rok

65.377 zł

należności

113.242 zł

zobowiązania

2013 rok

(dane za 6 miesięcy)

191.876 zł

należności

418.677 zł

zobowiązania

Fot. Anna Konieczna - Archiwum

ANDRZEJ STACHOWIAK, radny z Komorza Przybysławskiego



Nikt z nas nie wie, dopóki się nie przekona, czy te zmiany będą dobre. Bo być może to, co dzisiaj chcemy zrobić, okaże się niewypałem i naszym dużym błędem. Ale z drugiej strony nie chcemy tkwić w jakimś marazmie, że nic nie robimy, bo jest dobrze tak, jak jest. A wszyscy doskonale wiemy, że nie jest. Dlatego chcemy podjąć próbę zmiany. A ryzyko, czy to będzie dobry strzał, czy zły - trudno - musimy wziąć na siebie. Tego też oczekują od nas wyborcy.

Już w 2011 roku radni mieli zastrzeżenia do funkcjonowania Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego, dlatego zdecydowali się na zwizytowanie obiektów jednostki dotowanej z budżetu gminy

Żerkowscy radni nie chcą, aby Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne dalej zajmowało się działalnością kulturalną. Podjęli już pierwsze kroki, które mają doprowadzić do oddzielenia kultury od działalności rekreacyjno-turystycznej i hotelarskiej.

Co sekretarka robi w kulturze?

- Dla nas nie jest jasne, jak te pieniądze na kulturę są wydawane. Pan dyrektor przedstawia nam sprawozdania, z których nie można się tego dowiedzieć - uzasadniał radny Janusz Szóstek. - Moim zdaniem coś jest nie halo, jeśli 150 tysięcy złotych (kwota przeznaczona na imprezy kulturalne - przyp. red.) jest obsługiwane przez 230 tysięcy (koszty osobowe w kulturze m. in. wynagrodzenia - przyp. red.). Gdyby to było odwrotnie, to ja rozumiem, ale nie tak, jak jest teraz - argumentował radny Andrzej Stachowiak. - Zastanawia nas na przykład, co przez cztery godziny dziennie robi sekretarka w kulturze, która jest zatrudniona na pół etatu? Być może ta sekretarka jest potrzebna, ale nie na pół etatu - dodał radny z Komorza Przybysławskiego. - Taka sama sytuacja jest z wynagrodzeniem dyrektora MCT. Teoretycznie połowa jego pensji pochodzi z naszej dotacji, a połowa jest wypracowana przez MCT. A praktycznie jak to wygląda, nie wiadomo - wtrącił Janusz Szóstek. Propozycję zmian poparł przewodniczący rady Grzegorz Andraszak.

- My w tej chwili, jeśli podejmiemy jakąkolwiek decyzję, nie mamy pewności efektu. (...) Ale ja się w to zaangażowałem, bo uważam, że nie możemy zostać w tyle. Lepiej podjąć dyskusję teraz, nawet jeśli miałaby ona być burzliwa, ale niech ona będzie i niech coś się z niej urodzi - przekonywał Andraszak.

Dla nas nie jest jasne, jak te pieniądze na kulturę są wydawane. Pan dyrektor przedstawia nam sprawozdania, z których nie można się tego dowiedzieć.

Każda gmina ma obowiązek przekazywania dotacji na działalność kulturalną. W przypadku Żerkowa było to około 300 tys. złotych rocznie. Dyrektor MCT Kasper Ekert wnioskował o większe pieniądze. Radni obawiali się jednak, że nie jest to podyktowane wzrostem wydatków na kulturę, tylko potrzebą pokrycia strat, które przynosi MCT. - Dyrektor nam mówi, że jest super, a jak się temu przyjrzeć, to nie jest wcale tak słicznie - stwierdził radny Stachowiak. - Wynik finansowy MCT cały czas idzie w dół - dodał Szóstek.

Radni zdecydują, czy MCT będzie spółką

W nowej koncepcji kultura miała by funkcjonować razem z Biblioteką Publiczną Miasta i Gminy Żerków. Natomiast MCT zajmowałoby się tylko działalnością rekreacyjno-turystyczną i hotelarską. - Niech pan dyrektor Ekert się wykaże i zobaczymy, jak będzie to wyglądało, czy nasza wizja się sprawdzi - stwierdził Janusz Szóstek. Radni przed podjęciem decyzji posłuchali się opiniami prawników obecnych na posiedzeniu - Magdaleny Podsiadłowskiej-Pawlak i Przemysława Barczyńskiego. - Samo połączenie kultury z biblioteką jest możliwe i pozwalają na to przepisy. Jednak to wymaga zachowania procedury i to długotrwałe. Najpierw na sześć miesięcy przed połączeniem musi być zawiadomione społeczeństwo. Wymagana jest również opinia biblioteki wojewódzkiej oraz zgoda ministra kultury. (...) Pytałam koleżanki, która coś takiego przeprowadzała i trwało to ponad rok - tłumaczyła Magdalena Podsiadłowska-Pawlak. Żerkowscy radni muszą też zdecydować, w jakiej formie ma funkcjonować samo MCT. - To będzie podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą. Nie może tego robić pod szyldem gminy, bo gmina nie może prowadzić takiej działalności. Są dwie możliwości - zakład budżetowy, albo spółka gminna - podpowiadała prawniczka. Jej zdaniem bardziej korzystną formą byłaby spółka. - Startowanie przez zakład budżetowy w przetargach na zewnątrz, co prawda nie zabronio-

ne, jest co najmniej dyskusyjne. Taki zakład nie ma osobowości prawnej. Jest przedłużeniem gminy. Inaczej jest w przypadku spółki. Taki podmiot może startować w przetargach i może prowadzić działalność gospodarczą - wyjaśniała Podsiadłowska-Pawlak.

Poczekajmy i spróbujmy jeszcze przeanalizować, co nas dręczy

Nie wszyscy radni byli przekonani o potrzebie zmian. - Ja uważam, że w ciągu roku tego nie zrobimy. Za naszej kadencji to się nie skończy. Wierzę, że warto nowej radzie - bo nikt z nas nie wie, czy będzie radnym w kolejnej kadencji - narzucać takie zadania. Może niech ta nowa rada przysłucha się, zobaczy, niech posłucha naszych wątpliwości. A my też spróbujmy jeszcze przez ten rok, który został do końca kadencji, przeanalizować, co nas dręczy, żeby porozmawiać i powiedzieć: to nam się nie podoba, to trzeba zmienić - i może zostawmy to na razie - stwierdziła wiceprzewodnicząca rady Barbara Urbańska.

W głosowaniu, które zarządził przewodniczący Grzegorz Andraszak, większość radnych upoważniła jednak burmistrza Jacka Jędraszczyka do rozpoczęcia procedury podziału Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego. Przeciwni byli: Barbara Urbańska, Bogdan Bożejewicz, Wincenty Bogaczyk i Krzysztof Augustyniak. Od głosu wstrzymał się Zdzisław Paluszkiewicz.

Obecny na posiedzeniu dyrektor Kasper Ekert podziękował radzie za

tę decyzję. - Jest to dobra decyzja. Dla nas bardzo dobra. Wreszcie pozbawamy się tematu, który budził różnego rodzaju kontrowersje. Działacie państwo zgodnie z planem z 2007 roku. Wtedy założone było, że jeśli przez kilka lat MCT nie będzie przynosiło strat, nie będzie trzeba do niego dopłacać, będą zmiany i będzie reorganizacja. Od kilku lat państwo nie dokładacie do MCT ani złotówki i wiecie o tym bardzo dobrze, dokładacie tylko na działalność kulturalną. Teraz to będzie uwidocznione i wyraźnie - stwierdził dyrektor Ekert. - Tak więc serdecznie i gorąco dziękuję - dodał.

Od kilku lat państwo nie dokładacie do MCT ani złotówki i wiecie o tym bardzo dobrze, dokładacie tylko na działalność kulturalną.

Ze względu na to, że proces oddzielenia kultury od MCT będzie trwał co najmniej kilka miesięcy, radni póki co przekażą dla tej jednostki dotację na działalność kulturalną w 2014 roku. - Jeśli nastąpi już to odłączenie, możemy ułamkowe części dotacji na kulturę przesunąć na rzecz nowej jednostki - wyjaśniła skarbniczka Bronisława Rogacka.

ANNA KONIECZNA
a.konieczna@jarocinska.pl

INFORMACJE



Stanisław Martuzalski, burmistrz Jarocina
(pełne uzasadnienie do przyznania nagrody im. gen. Taczaka
Rafałowi Grupińskiemu z PO)
„Rafał Grupiński w znaczącym stopniu przyczynia się do rozwoju i funkcjonowania
gminy Jarocin poprzez życzliwość i wsparcie oraz lobbowanie na rzecz rozwiązań,
które wpływają na pozytywne rozstrzygnięcia decyzji na szczeblach wyższych.”

787.000

zł zarezerwowano w kasie gminy
Jarocin na walkę ze skutkami
nadchodzącej zimy. (nba)

CHOCICZA

▶ RANNA SUCZKA CZTERY DNI CZEKAŁA NA POMOC

Mieszkanka Chociczy Agnieszka Zalewska znalazła przy drodze rannego psa. Chciała mu pomóc. Trzy razy dzwoniła do urzędu gminy w Nowym Mieście. - *Moja mama też wykonała dwa telefony - mówi licealistka. Ciągle słyszała, że po rannego zwierzątko w ciągu dwóch dni ktoś przyjedzie. - Pani z urzędu gminy przedstawiła wersję, że kazała komuś po niego przyjechać, tylko ten pracownik nie miał czasu i miał się zjawić następnego dnia. Dziewczyna zadzwoniła też na policję. - W końcu poszłam osobiście do sołtysa. Powiedział, że pewnie nikt nie przyjedzie, bo nie ma pieniędzy. On miał taką wersję, żeby go zawieźć do Dębna, do jakiejś osoby prywatnej, ale ja obawiałam się, że z tym psem może się stać coś niedobrego, bo skoro on tam miał być w jakiejś szopie zamknięty i nawet nie miał mieć weterynarza... - zastanawia się uczennica.*

- *Noce były chłodne, a suczka ranna, przemarznięta i wygłodzona. Potrzebowała natychmiastowej opieki medycznej - wspomina Agnieszka Zalewska. Po czterech dniach wzięła sprawę w swoje ręce. Znalazła w internecie kontakt do Anny Mazur, która współpracuje z wieloma fundacjami. Ta kazała jej zawieźć psa do kliniki w Śremie. - Gmina nie pomogła, zawiodła na całej linii. Nie było żadnej informacji, co zrobić z bezdomnym psem. Policja też umyła ręce - podsumowuje rozczarowana dziewczyna.*

Nowomiejskim psem zajęło się Pogotowie dla Zwierząt w Wielkopolsce. Zapłaciło za jego leczenie 920 zł, jednak wójt Nowego Miasta nie chce zwrócić pieniędzy (czytaj wywiad poniżej).

Ani do Dębna, ani do Środy

Gdy dziennikarz anonimowo dzwoni do nowomiejskiego urzędu, pytać, co zrobić z rannym psem w Chociczy, urzędniczka odpowiada: - *On miał być zabrany, ale nie wiem... Zapytaliśmy wójta. Pan Pawełczyk miał zabrać tego pieska i go przewieźć do Dębna. Tam miał mieć przygotowane pomieszczenie i tam mieli ci mieszkańcy tego domu dla bezdomnych się nim zająć.*

Psi obowiązek wójta



920,01 zł

kosztowało leczenie
rannego suczki.
Gmina Nowe Miasto
nie chce zwrócić
pieniędzy

Jeżeli znalazłaś/znalazłeś rannego zwierzę na terenie gminy Nowe Miasto, zadzwoń do wójta Aleksandra Podemskiego: 603/118-058. Jeżeli urzędnicy nie reagują, zadzwoń pod numer telefonu 668/174-293 do weterynarza Huberta Robaka.

ILE GMINY WYDAŁY NA BEZDOMNE ZWIERZĘTA W 2013 ROKU?

Jarocin - 155.000 zł
Zerków - 43.300 zł
Jaraczewo - 37.700 zł
Nowe Miasto - 700 zł

Znaleziona w Chociczy ranna Wega przeszła operację łapy. Teraz szuka domu, kontakt w sprawie adopcji z Anną Mazur pod numerem tel. 725/508-483

Jak z psem

W Tokarowie kierowca potrącił owczarkę. Poturbowane zwierzę 5 dni leżało w ożimie na mrozie. Pies miał otwarte złamanie. Przeżył, bo jeden z mieszkańców karmił go odpadkami. Drogą, przy której leżał owczarek, wójt Aleksander Podemski codziennie dojeżdża do pracy. Sam mieszka kilkadziesiąt metrów dalej...



W grudniu 2005 roku „Gazeta Jarocińska” opisywała podobną sprawę. Wtedy owczarek z otwartym złamaniem 5 dni leżał na mrozie w Tokarowie. Trzeba go było uśpić

Czyżby bezdomne psy zawożono do Dębna? - *Tu jest dom dla bezdomnych, dla ludzi, dla mężczyzn. My nie mamy z psami nic wspólnego - oburza się Alfred Polus, kierownik Domu dla Bezdomnych w Dębnie, gdy pytamy o bezdomne zwierzęta.*

W ubiegłorocznym programie opieki nad bezdomnymi zwierzętami, który gmina co roku musi uchwalić, zapisano, że łapaniem, leczeniem, kastracją, sterylizacją i adopcją psów oraz kotów ma zajmować się schronisko dla zwierząt w Środzie Wielkopolskiej. Przeznaczono na to 15 tys. zł. - *Nie przyjmujemy psów z Nowego Miasta i nigdy nie przyjmowaliśmy - mówi zdecydowanie Krzysztof Grzesiecki ze schroniska w Środzie Wielkopolskiej, a wójt Nowego Miasta Aleksander Podemski przekonuje, że umowa ze schroniskiem była... ustna. Skoro uchwalono 15 tys. zł, a wydano, jak wynika z informacji z urzędu, jedynie 1.400 zł, co stało się z pozostałą sumą? Czekamy na odpowiedź wójta.*

W tym roku programu nie uchwalono wcale. - *Po prostu zapomnieliśmy, bo ja się zajmuję też różnymi sprawami, nie tylko tymi zwierzętami, ale te przepisy, które są, one są bezsankcyjne i urząd i tak sprawuje opiekę nad tymi zwierzętami - wyjaśnia urzędniczka Magdalena Wolna.*

Weterynarz jedzie

Weterynarz Hubert Robak potwierdza, że nie ma z gminą żadnej pisemnej umowy (co też jest obowiązkiem samorządu), ale zapewnia, że nigdy nie odmawia pomocy zwierzętom. - *Jeżeli mam zgłoszenie, że coś się dzieje, to po prostu jadę - twierdzi. - Takich przypadków jest kilka w ciągu roku i gmina reagowała w nich szybko i dosyć dobrze - ocenia.*

Aleksander Podemski zarzeka się, że nie wie na temat rannego psa, bo nikt do niego nie dzwonił, i jednocześnie zapewnia, że gmina bardzo dobrze opiekuje się bezdomnymi zwierzętami (czytaj rozmowę poniżej).

KAROL GÓRSKI
k.gorski@jarocinska.pl

(Nie) panujemy nad sytuacją

▶ Rozmowa z ALEKSANDREM PODEMSKIM, wójtem Nowego Miasta

Koszt leczenia psa, który został znaleziony w Chociczy pod blokiem pana Pawełczyka, to 900 zł. Czy gmina Nowe Miasto zapłaci?

Tak, tylko ja o tym nic nie wiem. To nie jest tak, że gmina zapłaci. Tylko ten ktoś, jak była potrzeba leczenia, to mógł się zgłosić do gminy, a do gminy się nikt taki nie zgłosił.

Ta osoba dzwoniła trzy razy, urzędniczka potwierdziła, że pamięta tę sprawę.

No więc ja nie wiem, co pamięta, ale ja panu mówię, że ja podejmuję decyzje w tej sprawie. (...)

Jest faktura. Jeżeli zostanie przyniesiona do urzędu, to rozumiem, że gmina zapłaci, tak?

(...) Ja z tą urzędniczką porozmawiam. Ale ja nic nie wiem o rannym psie. Ja tylko wiem, że ona mi sygnalizowała o jakimś psie w Chociczy, ale to ja nic dalej o tym nie wiem. Bo gdyby był ranny pies, to by było natychmiast dzwonił do weterynarza. Przynaj-

mniej ja bym zlecał od razu to. Jeżeli ja tego nie zlecam, to w ogóle nie ma tematu takiego.

Może urzędnicy i pan nie panujecie nad tym?

Nie, nie. Panujemy nad sytuacją.

(11 dni później)

Czego dowiedział się pan w sprawie rannego psa w Chociczy?

Odnosnie tego psa w Chociczy, no to chyba ten krok należy do osoby, która ma jakieś pretensje, to niech do mnie się odezwie, bo ja w tej sprawie działałem, a ta pani działała samowolnie w tej sprawie.

To znaczy, jak pan w tej sprawie działał?

Nie, nie, ponieważ nie... Ja działałem... Ja nie miałem okazji zadziałać w tej sprawie. Ja nie zadziałałem w tej sprawie, bo takiej możliwości mi nie dano.

Dlaczego nie dano panu takiej możliwości?

Ponieważ ta pani się tym psem podobno zajęła.

Bo gmina nie chciała się zająć.

Bo normalnie jest taka procedura, że są zgłaszane do mnie i ja dalej podejmuję określone kroki. A tu do mnie nie było zgłaszane to. (...)

Przysłałem panu fakturę za leczenie tego psa. Czy gmina zwróci pieniądze?

Gmina nie zlecała tego, tak że gmina nie zwróci pieniędzy. (...) To nie jest tak, że każdy może do mnie przynieść fakturę z jakiegoś zdarzenia. Nie ma takiej możliwości. (...)

Czyli możemy podać w „Gazecie” pana numer telefonu, żeby ludzie mogli dzwonić, kiedy znajdą psa?

Proszę pana, pan nie musi nawet tego pisać, bo ludzie o tym wiedzą i do mnie dzwonią. Ja bym panu dał szereg przykładów, gdzie ja osobiście prywatnym samochodem zawoziłem psa do weterynarza, gdzie zadzwoniłem do osoby, która po prostu przejmowała tego psa i ja po godzinach pracy tymi sprawami się zajmowałem. Niech mi pan wierzy. **To do kogo ma zadzwonić osoba, która np. w sobotę znajdzie rannego psa?**

To może do mnie zadzwonić.

Czyli można podać pana numer telefonu?

Można podać. Ja już się do tego przyzwyczaiłem. że 24 godziny na dobę

jestem dostępny. Gdyby ta pani tak zrobiła, to by nie było tej sytuacji.

Może, gdyby pana urzędniczki podały jej numer telefonu do pana, to by zadzwoniła?

Urzędniczka robiła, co mogła. Jeżeli ktoś próbuje jakieś ambicjonalne sprawy załatwiać, to tak to wygląda. Odlóżmy ambicję, a działajmy merytorycznie. (...)

Rozmawiał KAROL GÓRSKI



KOMENTARZ

Zachowanie wójta i pracowników urzędu świadczy o tym, że w gminie Nowe Miasto brak jakiegokolwiek systemu zapobiegania bezdomności zwierząt, a nawet, gdy taki był uchwalony przez radnych, to jedynie na papierze. Zamiast tego są nieskuteczne działania doraźne.

Wójt mógłby przyznać się do błędu i obiecać poprawę, ale woli robić z siebie bohatera, który w prywatnym czasie jeździ prywatnym samochodem pomagać uciśnionym zwierzętom. Panie wójcie, nikt panu nie każe! Niech pan zadba o uchwalenie i realizowanie dobrego programu zapobiegania bezdomności zwierząt, a wtedy nie wyda pan ani grosza ze swoich prywatnych pieniędzy. Od podobnej sytuacji minęło 8 lat, jednak w gminie Nowe Miasto nic się nie zmieniło! A opieka nad bezdomnymi zwierzętami to psi obowiązek.

KAROL GÓRSKI

INFORMACJE

294 zł

kosztowały ręczniki kupione w tym roku dla pracowników żerkowskich basenów

Aleksander Podemski
wójt gminy Nowe Miasto
„Niektórzy się przyzwyczaili, że ja pod komórką muszę być na okrągło. I jestem na okrągło, bo nigdzie na wakacje nie jeżdżę i komórki nie wyłączam.”



NOWE MIASTO

▶ W TYM ROKU NIE ROZMAWIANO O WNIOSKACH DO BUDŻETU

Zszokowana radna, przegiął przewodniczący

Radna Julia Rzepka chciała zapoznać się z wnioskami złożonymi do budżetu. - *Jestem minimalnie zażenowany* - stwierdził przewodniczący rady, Janusz Janicki.

- *Obawiam się, że trochę późno, ale ja się dostosuję* - powiedział na początku dyskusji Janusz Janicki. Radni spotkali się na sesji tydzień przed wyznaczonym na 15 listopada terminem złożenia przez wójta projektu budżetu. Julia Rzepka przekonywała, że zapoznanie się ze złożonymi wnioskami i dyskusja radnych są potrzebne. - *Jestem zszokowana. Myślałam, że dziś się czegoś dowiem* - przyznała. Przewodniczący nie ukrywał zaskoczenia - tym, że radna nagle występuje z taką propozycją. - *W tej chwili jestem minimalnie zażenowany tym, co słyszę* - mówił. - *Przewodniczący ma jasno określone zadania. Ja jestem i zawsze byłem otwarty na to, co radni proponują*. Janusz Janicki przyznał, że w ubiegłym roku radni rzeczywiście spotkali się i przeczłapali wnioski, ale „*nic z tego nie wyniknęło. Absolutnie*”. Zapewnił przy tym, że jeżeli jednak jest taka wola, by odbyła się dodatkowa narada, jest w stanie bardzo

szybko zwołać zebranie połączonych komisji. Kilkakrotnie zwracał uwagę na to, że radni pełnią już trzy lata swoją funkcję, powinni znać procedury i wiedzieć, w jaki sposób tworzony jest budżet. - *Panie przewodniczący, proszę nie ironizować. Jestem za tym, byśmy za tydzień się spotkali. Naszym obowiązkiem jest zapoznać się z wnioskami mieszkańców. Bo znowu będą*

schowane w szufladkę i pan je tylko będzie widział formalnie, a reszta radnych nie, bo wątpię, żeby indywidualnie ktoś przyszedł i się z nimi zapoznał - stwierdziła Julia Rzepka.

Przewodniczący przypomniat, że obowiązkiem radnego jest „od czasu do czasu odwiedzanie biura rady i zapoznanie się z wnioskami, które spływają”. - *Z zażenowaniem powiem, że*

niewiele radnych to czyni. Nie będę wymieniał, kto tego nie czyni - powiedział. Juliusz Twardowski chciał wiedzieć, czy będzie dodatkowe zebranie. - *Cztery komisje w miesiącu?* - buntował się Artur Borkowski. - *Wykorzystujcie swoje statutowe możliwości. W statucie wyraźnie pisze, co radny może. Nie czekajcie na mój ruch (...)* - namawiał przewodniczący. Julia Rzepka raz jeszcze skrytykowała jego zachowanie. - *Panie przewodniczący, my sobie poradzimy. Indywidualnie zapoznamy się z tymi wnioskami. Aczkolwiek muszę zaznaczyć, że ton pana wypowiedzi niejednokrotnie był bardzo ironiczny. Proszę tutaj nie krzyczeć, bo pan nie jest w szkole. Panie radny. To już jest przegięcie* - skomentowała. - *Nie życzę sobie, żeby pan w ten sposób publicznie się do mnie odzywał. Jako radna mam prawo pytać*.

W nieformalnym głosowaniu za tym, by zorganizowane zostało dodatkowe posiedzenie komisji przed tym, które zaplanowano na 21 listopada, opowiedziało się troje radnych, siedmioro było przeciwnych, trzech wstrzymało się od głosu.

ANNA KOPRAS-FIOŁEK



JULIA RZEPKA
nowomiejska radna

Byłam przekonana, że te prace będą wyglądały podobnie jak w zeszłym roku. Spotkaliśmy się wtedy dwa razy. Uważam, że taka dyskusja jest potrzebna. Wiemy doskonale, że radni nie przychodzą i nie zapoznają się z wnioskami, które spływają do gminy. Wspólna rozmowa daje też ogłód, jakie są potrzeby w gminie, bo bezpośrednio nikt się nie orientuje, jak to wygląda w całości. Ja jestem zażenowana poziomem dzisiejszej dyskusji. Przewodniczący rady jest od tego, by tę pracę organizować. Byłam przekonana, że dowiem się dzisiaj konkretnie. A poziom dyskusji z panem przewodniczącym - bez komentarza.

▶ POWIAT

Nadzwyczajnie bez sprawozdania starosty

Rada powiatu zebrała się 13 listopada w trybie nagłym. Powodem było kilka spraw - przede wszystkim finansowych, które trzeba było szybko przedyskutować i przegłosować.

Pod koniec obrad radny Andrzej Dworzyński wyraził swój niepokój w związku z niepełnym programem posiedzenia. - *Mamy sesję nadzwyczajną i może to jest powód, że zabrakło w programie obrad bardzo znamienitej rzeczy, którą mam przyjemność zawsze wysłuchiwać, mianowicie nie ma sprawozdania z działalności starosty jarocińskiego*

go. Czy to było specjalnie w związku z tą nadzwyczajną sytuacją, czy też może komuś się coś omsknęło i został pominięty tak zaszczytny punkt dzisiejszych obrad? - dopytywał się radny.

Odpowiedział mu starosta Mikołaj Szymczak. - *Tak. W związku z tym, że jest to sesja nadzwyczajna, ominąłem ten punkt programu* - wyjaśnił.

- *To ja bym proponował, żeby pan starosta wszystkie sesje traktował jako nadzwyczajne* - skwitował Dworzyński. (ann)



Opozycyjnemu radnemu Andrzejowi Dworzyńskiemu „zabrakło” w czasie ostatniej sesji sprawozdania z działalności starosty jarocińskiego

▶ GRZEGORZ WASIELEWSKI NIE JEST JUŻ SZEFEM HOTELU JAROTA

Kierownik przesunięty do recepcji



Fot. Bartek Nawrocki

Radny Grzegorz Wasielewski został przesunięty z kierownika hotelu Jarota na szefa recepcji w aquaparku należącym do Jarocin Sport.

Członek klubu SLD jest jednym z czterech jarocińskich radnych pracujących w spółkach komunalnych, przy czym staż Wasielewskiego jest najkrótszy. Kiedy rok temu latem, wtedy p.o. prezesa, postanowił powierzyć mu stanowisko kierownika hotelu Jarota - Leszek Mazurek tłumaczył „Gazecie”, że nie znał wcześniej świeżo upieczonego samorządowca. Pojawili jednak plotki, że radny lewicy dostał angaż, bo popierał w wyborach odpowiedzialnego za gospodarkę wiceburmistrza Mikołaja Kostkę. Ten ostatni komentował sprawę jako „insynuację”. Wasielewski przekonywał, że pracę w spółce podjął z „chęci rozwoju osobistego”. Prezes publicznie chwalił nowego pracownika. Teraz

zgodził się, by jednak przeszedł do aquaparku. - *W ramach reorganizacji dokonaliśmy tego typu przesunięcia, na prośbę samego zainteresowanego, który chciał zapoznać się z całokształtem działalności spółki* - wyjaśnia Mazurek. Szefem hotelu w miejsce radnego została Anna Mikołajczak. Prezes JS przekonuje, że przy okazji wewnętrznych przesunięć nikt nie został zdegradowany. - *Pan Wasielewski został na stanowisku kierowniczym. Ruch najpierw był z panem kierownikiem w odpowiedzi na jego pismo, został przesunięty na stanowisko kierownika recepcji* - wyjaśnia szef miejskiej spółki. - *Oczywiście ma duży wpływ na działalność, bo tam jest zarządzanie aquaparkiem. W związku z tym, że się zwolniło to miejsce w hotelu, to pani Mikołajczak awansowała na kierownika*.

Radny lewicy podkreśla, że

bardzo dobrze pracuje mu się w Jarocin Sport. Dlaczego nie chciał już zarządzać hotelem? - *Mieliśmy umowę, że po pewnym czasie będę miał możliwość poznania działalności całej spółki. I rzeczywiście podjęliśmy, czy ja podjąłem decyzję, żeby zobaczyć, jak funkcjonuje aquapark* - tłumaczy radny Wasielewski. - *Relacje są naprawdę bardzo dobre, prezes w stosunku do mojej osoby nie wyrażał jakiegos niezadowolenia. Czy prezes nie był zadowolony z działalności kierownika? - To pytanie zostawię bez odpowiedzi* - wykręca się Mazurek.

Przy okazji personalnych przetasowań nie zmieniano regulaminu spółki. Prezes nie wyklucza jednak, że w grudniu pojawi się nowy etat - zastępcy kierownika kuchni. Niewykluczone, że taka decyzja zapadnie na grudniowej radzie nadzorczej JS.

(nba)

► AKCJA ZIMA W JAROCINIE

Posypywanie 10 razy droższe

Aż o 95 zł wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym cena godziny pracy piaskarki zaoferowana przez Eko-Dbaj. Spółka była jedynym oferentem na gminnym przetargu dotyczącym utrzymania chodników i placów w mieście i razem z Drobudem (będzie utrzymywał drogi) kolejny rok z rzędu zajmie się akcją Zima na terenie gminy Jarocin.

Niektóre usługi - jak choćby ręczne odśnieżanie (gdzie główną rolę grają koszty pracy, a nie np. wysokie stawki za paliwo) są 10 razy droższe niż jeszcze na początku sezonu 2012/2013. Co ciekawe, obie spółki, które nie miały konkurencji na przetargach, różnie wyceniły swoje usługi. Godzina ciągnika z pługiem odśnieżnym w Eko-Dbaju kosztuje 170 zł, a w Drobudzie już 188 zł.

(nba)



**847
GODZIN**

pracował podczas ubiegłej zimy na drogach gminy Jarocin samochód z piaskarko-posypywarkami. To najczęściej używany sprzęt do walki ze śliską nawierzchnią

Ile kosztowało odśnieżanie w poprzednich sezonach



*Na podstawie danych UM w Jarocinie

Porównaliśmy oferty Eko-Dbaj i Drobudu z którymi obie spółki wygrały w tym roku przetargi w gminie Jarocin. Ceny usług Drobudu są wyższe (stawki brutto)

Rodzaj sprzętu i transportu	Jedn. miary	Eko-Dbaj (2012)	Eko-Dbaj (2013)	Drobud 2013
Samochód, ciągnik lub inny pojazd /sprzęt/ z piaskarko-posypywarką	godz. pracy	125 zł	220 zł	248 zł
Ciągnik z pługiem odśnieżnym	godz. pracy	115 zł	170 zł	188 zł
Koparko-tładowarka lub ładowarka	godz. pracy	110 zł	150 zł	180 zł
Samochód ciężarowy o ład. do 5 ton do załadunku i wywozu śniegu	godz. pracy	100 zł	140 zł	198 zł
Ręczne odśnieżanie i posyp. parkingów, chodn. i ścieżek rowerowych	zł/m²	0,50 zł	5 zł	Nie ma w ofercie
Mieszanka piasku z solą w proporcjach 1:10	tona	Nie ma w ofercie	190 zł	195 zł
Piasek	tona	Nie ma w ofercie	50 zł	Nie ma w ofercie

Na podstawie danych UM w Jarocinie

JAROCIN

Spółki sprzedają spółkę

► Miejskie spółki chcą sprzedać udziały w ZGO Nova. Cena wywoławcza za spółkę śmieciową to 2,9 mln zł. Radni są zaskoczeni i zadają pytania.

Ogłoszenie o przetargu, które ukazało się między innymi na stronie Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych i w prasie, od razu wywołało kontrowersje w samorządzie. Radny Robert Kaźmierczak, który już wcześniej wyrażał publicznie opinię, że to nie jest najlepszy moment na prywatyzację, wystosował list otwarty do władz Jarocina. Nie podoba mu się między innymi sposób ogłoszenia i forma sprzedaży. - Jakie będą skutki dla mieszkańców zbycia udziałów? Czy warunki przetargu zawierają pakiet ochronny dla obecnych pracowników - pyta członek klubu Ziemia Jarocińska. Tymczasem przed dwoma laty, w kampanii wyborczej na burmistrza zarówno Stanisław Martuzalski, jak i Robert Kaźmierczak przekonywali, że gmina powinna pozbyć się firmy zajmującej się zbieraniem odpadów. Dzisiaj radny ZJ publicznie wyraża obawy, że sprzedaż ZGO Nova może w przyszłości doprowadzić do zmonopolizowania rynku. - Nie zmieniłem zdania, jakie miałem na początku 2012 r. To prawo się zmieniło. Zarówno wtedy, jak i teraz władze gmin powinny dbać, aby mieszkańcy ponosili jak najniższe koszty odbioru odpadów. Jeśli umożliwia to konkurencja i swobodne prawo wyboru przez mieszkańców usługodawcy, to gmina nie powinna wtrącać się do sfery działań podmiotów prywatnych - zauważa Kaźmierczak. Dodaje, że ogłoszenie ukazuje się na kilka tygodni przed rozpatrzeniem przez Trybunał Konstytucyjny skargi Inowrocławia. Tamtejszy samorząd

zali się na niekonstytucyjność przepisów uniemożliwiających samorządom zlecenie własnym podmiotom w trybie „in house” zamówień na odbiór odpadów.

Gdy zauważyłem ogłoszenie o przetargu, sam sobie zadałem pytanie o sens bycia radnym.

Wystawienie majątku na sprzedaż, bez wcześniejszego poinformowania o tym rady, zbulwersowało radnych z kręgu popierającego obecne władze. Jerzy Walczak publicznie ubolewał, że o zamiarze zbycia udziałów dowiedział się z mediów (informację podał portal jarocinska.pl). - Zbywanie majątku spółki gminnej w formie i zakresie nie wymagającym zgody czy opinii radnych, to jednak działanie na wspólnym mieniu mieszkańców i informacja o przyczynach zbywania majątku i wskazaniu celu, na jaki przeznaczone zostaną pozyskane środki, wydaje się rzeczą oczywistą, a tego wyraźnie zabrakło! - mówi Walczak. - Przyznam, że wczoraj około 22.00, gdy przeglądałem strony naszych spółek, zauważyłem ogłoszenie o przetargu na stronie JFPK i sam sobie zadałem pytanie o sens bycia radnym. Nieoficjalnie wiadomo, że burmistrz miał nie zdradzić planów

prywatyzacyjnych nawet swoim najbliższym współpracownikom. - Przedstawiciel zgromadzenia wspólników - burmistrz nie informuje o tym fakcie i zastępcy! Gdzie logika? Gdzie zdrowy rozsądek? - zastanawia się głośno jeden z rozmówców „Gazety” i prosi o anonimowość. - Tym posunięciem Stachu obnażył swój styl sprawowania władzy. Szkol! Może przecież dojść do różnych zdarzeń losowych, czego nikomu nie życzę i mamy niezbyt paszlet.

Mówiliśmy, że sfinalizowanie tej kwestii nastąpi w połowie grudnia.

Większościowy pakiet udziałów w ZGO Nova mają jarocińskie firmy komunalne. Spółka córka, z którą wiążano w samorządzie duże nadzieje, przegrała latem przetarg na usługi w gminie Jarocin. Obsługuje jednak sąsiednie samorzady. Na lokalnym rynku trwa licytacja, kto mógłby kupić spółkę śmieciową. Czy przejęciem konkurencji byłoby zainteresowane konsorcjum Remondis-Ekoeltrans, które wywozi odpady od jarociniaków? Firmy z pewnością stać na wyłożenie więcej niż 2,9 mln zł. Taka jest cena wywoławcza ZGO Nova. Przetarg zaplanowano na 13 grudnia.

(nba)



4% Eko-Dbaj Sp. z o.o.
160 udziałów
wartość 80.000 zł

9% JTBS Sp. z o.o.
400 udziałów
wartość 200.000 zł

► Wartość udziałów
2.173.000 zł

► Rekomendowana
wartość ZGO Nova
2.820.460 zł



viceburmistrz wie, skąd się zięli monopoliści

spółki związane były z komunalnym i części majątku wydzielonego PWiK-u. Kanapit w ubiegłej dekadzie w Drobudzie i przyjął znowej spółki drogowej Jarocin. Zaskoczenia nie ma - usługi przez kolejny rok będą świadczyć Drobud i Eko-Dbaj.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie przeprowadziło wartość ponad 1,6 mln zł przetargi na obsługę sieci przesyłowych. Zaskoczenia nie ma - usługi przez kolejny rok będą świadczyć Drobud i Eko-Dbaj.



Oczyszczalnia ścieków w Cielczy

sprywatyzowana w sposób bardzo kontrolny, wygrałaby przetarg pewnie na dłużej niż 24 miesiące i bardzo dobrze radziłaby sobie na rynku usług, w sposób bardzo kontrolowany, co robi dzisiaj monopolista na rynku, firma Drobud. Resztę proszę, aby dopowiedziała sobie opinia publiczna, mając na względzie prywatyzację firmy Kanbud i przekształcenie - tłumaczył na konferencji prasowej Mikołaj Kostka, zastępca burmistrza Jarocina. - I także Eko-Dbaj z obsługą największych inwestycji drogowych w gminie Jarocin, z obsługą oczyszczalni ścieków i sieci wodociągowej. Pewnie tutaj taki kontrolowany zabieg w przypadku przekształcenia spółki ZGO Nova miałby miejsce.

W rozstrzygniętych właśnie przez PWiK przetargach wygrały Drobud i Eko-Dbaj. Pierwsza spółka za 398.000 zł będzie zajmowała się konserwacją gminnych wodociągów. Eko-Dbaj za ponad 1 mln 230 tys. zł zajmie się obsługą sieci kanalizacyjnej. Obie firmy były jedynymi oferentami w postępowaniach.

Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

Zmiana perspektywy, czyli o kierowcach przed przejściem

Zmiana perspektywy fascynuje mnie od wielu lat. Potrafić spojrzeć z innej strony na tę samą rzecz, czy sprawę, jest wielką umiejętnością i wymaga niemałego ćwiczenia oraz samozaparcia. Kto z nas nie zna momentu, w którym próbujemy zrozumieć drugą osobę, zastanawiamy się, jak to jest możliwe, że ktoś nie jest tego samego zdania jak my. O ilez prościej byłoby nam znaleźć odpowiedź, gdybyśmy potrafili wejść w położenie drugiej strony, poczułi to, co ona czuje. No, ale tutaj zabrnęłam już do pojęcia empatii, a nie o niej chciałam napisać. Dzisiaj chciałabym po prostu zmienić perspektywę z kierowcy samochodu na tę, jaką ma przechodzący po pasach.

Przejście dla pieszych jest idealnym miejscem, w którym mamy możliwość poznać zarówno jedną, jak i drugą stronę: siedzącego za kierownicą i przechodnia. O tym pierwszym pisałam w ostatnim felietonie, czas więc zmienić perspektywę i stanąć przed zebra, aby przy jej pomocy zmienić stronę ulicy.

Jak to jest więc być przechodniem w Jarocinie? Z mojego doświadczenia powiedziałabym, że różnie, choć chętnie zaryzykuję stwierdzenie, że są miasta, gdzie jest gorzej niż u nas. A jak jest u nas? Tak jak w poprzednim felietonie, również tutaj chętnie posłużę się pogrupowaniem drugiej strony, czyli kierowców.

Jako pierwsi nasuwają mi się na myśl tzw. „niedowidzący”. Stoi człowiek od dłuższego czasu na przejściu i nie może go pokonać, bo przed nosem śmigają mu samochody prowadzone przez kierowców niewidzących nic poza swoją kierownicą. Charakterystycznym jest, że jako przechodnie nie mamy szans złapania z nimi wzrokowego kontaktu. Czujemy, a wręcz jesteśmy świecie przekonani, że nas widzą, ale jadąc na naszej wysokości sprawiają wrażenie jakby mieli „bielmo na oczach”.

Inna grupa to nazwani przeze mnie „pokerowcy”. Ci widzą wprawdzie czekającego na pasach, ale jadą jakby chcieli powiedzieć: - No? Odważysz się przejść? Spróbuj, a zobaczysz, czym to się skończy dla ciebie. Jeśli

trafią na przeciwnika o tych samych karcianych upodobaniach, mogą mieć pecha, bo ten może wyciągnąć asa z rękawa i wejść na pasy, a wtedy gra skończy się przegraną dla kierującego samochodem... No, co najmniej prawnie, bo fizycznie przechodzień jest bez szans na wygraną.

Najgorsi są jednak „pieniaczki”. Ci nie tylko nie zatrzymują się, ale jeśli zdarzy im się zahamować, to nie obędzie się to bez komentarza, czego doświadczyłam boleśnie dla uszu zupełnie niedawno. Stałam z psem przed przejściem, a ponieważ zbliżający się samochód był jeszcze dość daleko, postanowiłam wejść na pasy. Pokonałam około 30% ich długości, gdy nagle usłyszałam pisk opon. Stałam jak sparaliżowana, czego nie mogłam powiedzieć o moim czworonogu, bo ten koniecznie chciał mnie przeciągnąć przez pozostałe 70% pasów i to ze szwungiem. Różnica mojej i psa decyzji spowodowała małą szarpaninę, która najwyraźniej wpieniła kierowcę. Otworzył okno i krzyknął: - Przechodzisz do jasnej ch...y, czy nie? Pies stanął jak wryty, a ja razem z nim. Najchętniej poszczułałabym pniaczka moim czworonogiem, ale kto by tam bał się labradora?

Najmilsi są mi (i zapewne wszystkim) samochodowi dżentelmeni. Ci nie tylko zatrzymują się w bezpiecznej odległości i z bezpieczną prędkością, ale jeszcze dają znać gestem, że nie mają zamiaru nas przejechać wskazując przyzwalająco kierunek naszego marszu. Taki gest jest zazwyczaj sprzężony z zatrzymaniem się samochodu z naprzeciwka, a to na pewno nie jest samo przez się zrozumiałe.

Choć wymienione przeze mnie grupy są w większości negatywnego posmaku, to jednak i na szczęście, ostatnia stanowi większość. To przyjemnie nie musieć walczyć o swoje prawo przejścia bezpiecznie na drugą stronę ulicy. Pamiętajmy o tym napotykać na swojej drodze samochodowych dżentelmenów, bo są oni pozytywnym sygnałem, zwłaszcza na przejściach bez sygnalizacji świetlnej. A tych jest niestety większość i to nie tylko w naszym mieście.

KOMENTARZE NA



jarocinska.pl

Burmistrz: Realizujemy programy wyborcze

W ubiegły poniedziałek burmistrz Jarocina zwołał konferencję prasową w całości poświęconą sprzedaży udziałów w ZGO Nova. - Ta spółka była w trakcie kampanii i przed kampanią wyborczą przez wszystkich wskazywana, jako ten element majątku, który powinien być w pierwszej kolejności sprzedany - powiedział Stanisław Martuzalski. - Myślę, że tutaj programy wyborcze realizujemy wszystkich kandydatów i poprzedników. Burmistrz przypomniał, że kiedy w poprzedniej kadencji była zbywana spółka gminna PEC, najpierw podjęto decyzję w magistracie, a „dopiero w następnej kolejności została poinformowana o tym rada”. - W tamtej sytuacji firma, która na rynku jarocińskim pełniła funkcję monopolistyczną została zbyta i nie było takich katastroficznych stwierdzeń jak dzisiaj niektóre osoby stosują w stosunku do zamiaru sprzedania spółki ZGO Nova - wyjaśniał Martuzalski. Jego zastępca Mikołaj Kostka podkreślał, że w poprzedniej kadencji burmistrz decydował jednoosobowo o zbywaniu majątku gminy. - Jak to się zakończyło w przypadku Kanbudu, skutki wysokich cen odczuwamy my wszyscy mieszkańcy Jarocina do dnia dzisiejszego. W tym przypadku decyzję podejmuje spółka. To jest kolejny dowód na to, że nasze działania są upublicznio-

ne i transparentne - przekonywał. Obaj udowadniali też, że radni nie mogli być zaskoczeni zamiarem sprzedaży spółki śmieciowej. Czy byli informowani, że ogłoszenie zostanie opublikowane w listopadzie? - Bardzo często ta informacja padła. (...) Podawaliśmy harmonogram, być może nie tak precyzyjnie, odsyłam do protokołów z sesji, gdzie mówiliśmy, że sfinalizowanie tej kwestii nastąpi w połowie grudnia - mówił Kostka.

Władze miasta twierdzą, że nawet jeśli NSA pozytywnie rozpatrzy skargę Inowrocławia, to nie będzie to miało znaczenia dla Jarocina, gdyż zastrzeżenia dotyczą spółek komunalnych, a ZGO Nova taką nie jest. Martuzalski zapowiedział jednocześnie, że przedstawi propozycję zbycia kolejnych spółek, ale w „m momencie, kiedy będzie się to opłacało mieszkańcom”.

Prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Tomasz Wawrocki zapewniał, że pieniądze z ewentualnej sprzedaży udziałów w ZGO zostaną wykorzystane na budowę kolejnych mieszkań socjalnych w Hilarowie. - Jesteśmy na etapie uzyskania oceny ratingowej i środki są nam jak najbardziej potrzebne na koncie - przekonywała Agnieszka Rybacka, prezes JFPK.

(nba)



Fot. Bartek Nawrocki

43% JFPK Sp. z o.o.
1.867 udziałów
wartość 933.500 zł



Udziałowcy
ZGO Nova

44% ZGO Sp. z o.o.
1.919 udziałów
wartość 959.500 zł

► KTÓRE DOJAZDY DO PÓL ZOSTANĄ WYKONANE W GMINIE KOTLIN?

Życia im braknie, zanim doczekają się nowej drogi

► 3,06 km dróg dojazdowych do pól zamierza w przyszłym roku wybudować gmina Kotlin. W planie inwestycji nie znalazła się droga w Twardowie. Jej budowy domaga się od kilku lat miejscowy radny Zdzisław Wodniczak.

Wójt Kotlina zaproponował, aby zmodernizować przy dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu cztery drogi transportu rolniczego (patrz ramka). Uzasadniając, dlaczego wybrał właśnie te, tłumaczył, że większość z nich nie ma uregulowanych spraw własnościowych. Wskazał, że drogi w Racendowie czy Twardowie należą do Skarbu Państwa. - W pierwszej kolejności musimy robić drogi, które są własnością gminy. Panie Wodniczak, proszę się nie martwić, że nie zrobimy drogi do pani Holko (Zofia Holko - współwłaścicielka posesji, która znajduje się przy drodze dojazdowej do pól w Twardowie - przyp.

red.). - stwierdził Mirosław Paterczyk. - Ale jak ona może być drogą Skarbu Państwa? Jak powiem, że ta droga nie będzie robiona, to oni załamają się. Życia im braknie - denerwował się Zdzisław Wodniczak. - Nie mogę zrozumieć, jak po tylu latach, gdzie zawsze była to wiejska czy gminna droga, teraz jest Skarb Państwa. Tam jest potrzebne 300 metrów drogi - kontynuował radny.

Wójt zapewnił, że drogę w Twardowie wybuduje w przyszłym roku z własnych środków. - Głowy nikomu nikt nie urwie, a myślę, że wojewoda przekaze nam w końcu ten kawałek gruntu - mówił Paterczyk. Deklaracja szefa

gminy nie przekonała radnego, bo nadal dążył sprawę i dowodził, że Zbigniew Holko na własny koszt naprawiał przez kilkanaście lat drogę, a korzysta z niej kilku rolników. - Nie wiem, ile życia mu jeszcze zostało, ale chciałbym, aby przejechał się po twardej drodze - stwierdził Wodniczak. - Proszę się nie martwić, dotrzymam słowa - podkreślił wójt.

Po przekazaniu radnym projektu przyszłorocznego okazało się, że inwestycja nie znalazła się w planie finansowym na 2014 r. Skarbnik gminy Kotlin Irena Antczak potwierdziła, że drogi nie wpisano do projektu wydatków.

(era)

► Drogi, które zostaną wykonane w przyszłym roku

ul. Cicha w Kotlinie	0,45 km
Wilcza	0,76 km
Wola Książęca	0,73 km
Orpiszewek - Lutynia	1,12 km

Tylko droga w Woli Książęcej zostanie wykonana z kruszywa granitowego, a pozostałe będą miały nawierzchnię asfaltową.

Zofia Holko z Twardowa

Jestem załamana, że ta droga nie będzie budowana. Mieszkam tutaj od 60 lat. Naprawialiśmy ją we własnym zakresie. Teraz po kanalizacji jest takie błoto, że samochody w nim grzęzną. Na podwórzu samochodem wozimy wszystko błoto. Muszę jechać do geodezji i posprawdzać wszystko i zastanowić się, co mamy z tym zrobić. Czy mamy wykupić sobie tę ziemię od Skarbu Państwa wzdłuż naszych działek i zrobić sobie drogę we własnym zakresie, zamknąć ją i dalej nie będzie przejazdu. Tyle ile mogliśmy, to utwardzaliśmy tę drogę, a teraz nikt się nami nie interesuje. Jak popada, to w butach nie mogę wyjść, najlepiej byłoby wziąć gumowce i na ulicy dopiero zakładać właściwe buty.

► JARACZEWO



Przebieg wstęgi dokonali wójt Dariusz Strugała, sołtys Zbigniew Nowak, wykonawca Sławomir Kobylski oraz przewodniczący rady gminy Roman Skrzypczak

Wójt zaczął obchód nowej sali od kuchni

Najmniejsza świetlica najszybciej

W ubiegłym tygodniu oficjalnie otwarto nowo wybudowaną świetlicę wiejską w Parzęczewie. W czwartek odbyła się uroczystość z udziałem władz, a w niedzielę sołtys zorganizował imprezę dla mieszkańców.

Świetlica w Parzęczewie jest najmniejszą

w gminie i jedną z trzech, których budowa rozpoczęła się w tym roku. Powstała w ciągu niespełna sześciu miesięcy. Gmina uzyskała na jej budowę unijne dofinansowanie, które ma zostać przeleane na konto urzędu w styczniu. Ze środków gminy powstał garaż „doczepiony” do świetlicy.

Po przecięciu wstęgi oraz poświęceniu wnętrza sali przez księdza Henryka Kondratowicza, sołtys Zbigniew Nowak zaprosił gości na poczęstunek. Z kolei w niedzielę odbył się rodzinny festyn dla mieszkańców Parzęczewa.

(igi)

MIESZKAŃCY BRZÓSTKOWA WYBRALI NOWEGO SOŁTYSA

Boruta zastąpi Borutę

Zbigniew Boruta został nowym sołtysiem Brzostkowa. Zastąpił swojego ojca Franciszka, który pełnił tę funkcję przez 61 lat. Wybory zostały ogłoszone po jego śmierci. Odbyły się w miniony czwartek.

Spośród 375 uprawnionych do głosowania w zebraniu uczestniczyło 79 osób. Oddano 69 ważnych głosów. Na Zbigniewa Borutę głosowało 61 osób, a na jego kontrkandydata - Włodzimierza Wojciechowskiego - 8.

Nowego sołtysa będzie wspomagała „stara”, bo wybrana dwa lata temu - rada sołecka w pięcioosobowym składzie: Antoni Kramer, Grzegorz Majchrzak, Tomasz Stawicki, Henryk Środa i Ryszard Wielński.

W czasie zebrania mieszkańcy Brzostkowa wyznaczyli nowo wybranemu sołtysowi najważniejsze zadania - budowę chodnika, ogrzewanie w sali wiejskiej oraz nowy plac zabaw w Śmielowie.

(ann)

JARACZEWO

Powiatowi na drogi więcej niż sobie

Wójt Dariusz Strugała planuje wydać w przyszłym roku prawie półtora miliona złotych na remonty dróg i chodników. Większość tej puli zostanie przeznaczona na dofinansowanie inwestycji powiatowych.

W 2014 roku na terenie gminy nie powstanie żadna nowa droga ani chodnik. Za to w kilku miejscach zostaną przeprowadzone remonty. Największą inwestycją na drogach gminnych będzie dalsza

przebudowa ul. Huby w Goli.

Najwięcej pieniędzy ma zasilć powiatową inwestycję - drogę z Góry do granic powiatu. Po burzliwej dyskusji jaraczewscy radni zgodzili się przeznaczyć na ten cel prawie 800 tys. zł. Nie jest to jednak przesądzone - wszystko zależy od tego, czy powiat „załapie się” na rządową dotację. Jeśli nie, środki pozostaną do dyspozycji gminy.

(igi)

Ile z budżetu gminy Jaraczewo na transport w 2014 roku?

► Drogi powiatowe: 908.500 zł

- przebudowa drogi Góra - Zalesie - Panienka - granica powiatu - 795 tys. zł
- przebudowa chodnika w Rusku - 113.500 zł

► Drogi gminne: 555 tys. zł

- przebudowa drogi w Wojciechowie (obok państwa Frątczaków) - 70 tys. zł
- przebudowa drogi w Łobzie, w kierunku Panienki - 56 tys. zł
- przebudowa ul. Polnej w Noskowie - 124 tys. zł
- przebudowa drogi w Panience, w kierunku cmentarza - 105 tys. zł
- przebudowa ul. Huby w Goli - 200 tys. zł

RAZEM: 1.463.500 zł



Sama przebudowa ulic Topolowej i Ogrodowej w Jaraczewie kosztowała więcej, niż wójt zamierza przeznaczyć na wszystkie inwestycje drogowe w 2014 roku

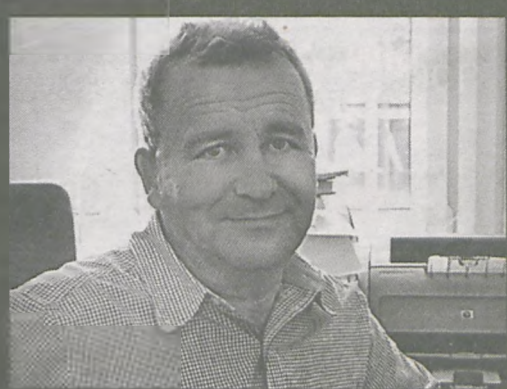
20 listopada 2013 roku odszedł od nas Doktor Mariusz Fischbach, absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, specjalista medycyny rodzinnej, dyrektor NZOZ Jar-Medic. Doktor Mariusz Fischbach wykorzystał dany mu talent i był znakomitym lekarzem rodzinnym. Swoją zawód przeżywał jako pasję i wykonywał go bardzo odpowiedzialnie. Nigdy nie ograniczał się do standardowych działań. Zawsze widział człowieka, a nie tylko chorobę i dlatego potrafił wybrać najlepsze dla pacjenta

postępowanie. W trudnych sytuacjach natychmiast podejmował skuteczne działania. Pora dnia nie miała znaczenia. Każdy z nas wiedział, że Doktor Mariusz Fischbach niezawodnie będzie umiał nam pomóc.

20 listopada, bez uprzedzenia, odszedł Nasz Przyjaciół, z którym szliśmy razem przez ponad 45 lat życia. Zaczęło się od wspólnej ławki w szkole, piłki ręcznej, koszykówki, wspaniałych lat spędzonych w naszym liceum, obozów harcerskich. Potem łączyły nas wspólne zainteresowa-

nia, coroczne wspólne wyprawy wakacyjne, narty, rower - na którym nie mieliśmy szansy Go dogonić. Zostało jeszcze wiele wspólnych celów do zrealizowania. Mariusz był częścią naszego życia i byliśmy pewni, że to nigdy się nie zmieni. Jego Przyjaźń to było codzienne ciepło i optymizm. W prawdziwie trudnych chwilach zawsze niezawodnie był z nami i potrafił znaleźć właściwe słowa, gesty, które budowały nadzieję. Nagle zostawił nas samych...

Karol Sroka, Marek Bartkowiak i Grzegorz Szymczak



ZATRZYMAJ SIĘ

ODESZLI OD NAS

MAREK CHMIEL
- l. 51 (Marszew)
CZESŁAWA WITCZAK
- l. 70 (Klęka)
PELAGIA GMERE
- l. 83 (Wolica Pusta)
STANISŁAW WOJCIECHOWSKI
- l. 79 (Brzostów)
MARIAN SIANKOWSKI
- l. 62 (Jarocin)
STANISŁAW ZMYŚLONY
- l. 91 (Cielcza)
ANDRZEJ JAKUBOWSKI
- l. 55 (Siedlemin)
MARIUSZ FISCHBACH
- l. 58 (Jarocin)
ALBIN ANDRZEJEWSKI
- l. 89 (Jarocin)
IRENA PACZKOWSKA
- l. 56 (Wilkowyja)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Serdeczne podziękowania księżom z parafii św. Marcina, rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom oraz wszystkim tym, którzy wzięli udział w modlitwie różańcowej i ceremonii pogrzebowej. Dziękujemy za zamówione msze św., za kondolencje, kwiaty i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku kochanego męża, taty, dziadka i brata

ś. † p.

MARIUSZA
FISCHBACHA

Rodzina

Z wielkim żalem żegnamy
naszego Kolegę i Przełożonego

ś. † p.
lek. med.

MARIUSZA
FISCHBACHA

Prezesa i Współtwórcę
NZOZ P.Z.L.R. JARMEDIC.
Straciliśmy wspaniałego Człowieka,
Lekarza i Przyjaciela.
Na zawsze pozostanie w naszych sercach.
Żonie i Najbliższym wyrazy współczucia

Pracownicy NZOZ P.Z.L.R.
JARMEDIC w Jarocinie

„SANTO SUBITO”

Parafia św. Marii Magdaleny
w Krotoszynie organizuje

autokarową pielgrzymkę do

Rzymu i na Sycylię,
na uroczystość
Kanonizacji
Jana Pawła II,
w terminie
24.04 - 04.05.2014.

W programie m.in. Rzym:
Castel Gandolfo, Tre Fontane;
Watykan - udział w kanonizacji
Jana Pawła II;
Neapol, Herculaneum, Pompeje,
Wezuwiusz, Półwysep Sorrentyński.
Rejs na wyspę Capri, Sycylia:
Taormina, Etna, Syrakuzy, Palermo.
Rejs do Genui.

Cena: 790 zł + 480€ + 70€
na bilety wstępu.

Zgłoszenia: ks. Piotr Wierusz,
tel. 62 722 80 28, 608 739 279

Z wielkim bólem i smutkiem
żegnam

ś. † p.

MARIUSZA FISCHBACHA

lekarza

Jego najbliższym składam serdeczne
wyrazy współczucia

Piotr Piotrowicz

Serdeczne podziękowania
dla wszystkich, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
naszej kochanej Mamy

ś. † p.

ANNY SIANKOWSKIEJ

składa
rodzina

Niektórzy ludzie pojawiają się
w naszym życiu
i szybko odchodzą...
Niektórzy ludzie stają się
naszymi przyjaciółmi
i zostają na chwilę...
Zostawiając piękne ślady
w naszych sercach...
I nigdy nie będziemy
dokładnie tacy sami,
bo zawarliśmy nowe przyjaźnie!!!

Łączymy się w bólu i stracie...

Agata i Mirosław Praczyk

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT



www.jezierskisc.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY
601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA
KOMPLEKSOWA
OFERTA USŁUG
CMENTARNO-
POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE
POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowo 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

DEKA BIURO HANDLOWE: ul. Dąbrowskiego 16, 63-200 Jarocin
tel. (62) 505-25-60, (62) 505-31-32, fteleko@ten.pl, www.deka-jarocin.pl

RATY, PROMOCJE, BEZPŁATNY POMIAR

Nowości!
Ciepły profil
Iglo Energy

DRUTEX

NAJLEPSZE OKNA

Autoryzowany punkt sprzedaży DRUTEX od 2000 roku

od 1 września nowy adres
DĄBROWSKIEGO 16

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Pomagamy robić
tańsze zakupy

lokazje.pl

LOKALNY PORTAL KONSUMENCKI

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast **WINK HAUS** **RATY!!!**

Oferujemy:
■ okna, drzwi
■ rolety, moskitiery
■ bramy, parapety
■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644
62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

PROMEDICA24

BEZPIECZNA PRACA
W NIEMCZECH

OPIEKA NAD
OSOBAMI STARSZYM

ODDZIAŁ W OSTROWIE WLKP.
ul. Wrocławska 23/1a
tel. 62 730 10 87, kom. 519 690 505
www.promedica24.pl



UWAGA!
Świąteczne
bonusy!

Tylko teraz
zarobisz
do 6000 zł
na rękę!

MASZYNY DO SZYCIA

przemysłowe i domowe

SPRZEDAŻ, NAPRAWA,
PRZEGŁĄDY TECHNICZNE.

Doradztwo i wyposażenie
pracowni krawieckich
(pomoc przy założeniu
działalności gospodarczej),

maszyny do szycia,
hafciarki, sprzęt
prasowniczy i akcesoria
szycia i haftu.



kom. 602/128-512, 602/129-512

SZUKAMY PILNIE

do pracy w Niemczech

KAFELKARZY, SZPACHLARZY I ELEKTRYKÓW

Gwarantujemy nocleg
i dobrą zapłatę.

Kontakt bezpośrednio do pracodawcy:

tel.: 0049 21666717352

lub kom: 0049 1781848732

Firma EMGOLDEX POLSKA

Zaprasza do współpracy
wszystkie osoby, które mają,
bądź nie miały do czynienia z MLM

Atrakcyjne zarobki,
możliwość wypracowania dochodu pasywnego
Tel. 512 557 480, e-mail: minta190474@wp.pl

"ATIZ"

POŻYCZKI
GOTÓWKOWE

minimum formalności
szybka wypłata - jeden dzień

czynne pon.-pt. 11.00-17.00
tel. 698 832 192, (62) 766 81 95

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe
- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ. POMIAR. TRANSPORT - GRATIS!

Ferrum
FABRYKA STOLARSTWA
PVC I ALUMINIUM

RATY

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

Ciepło, cieplej...
IGLO ENERGY

Zatrzymaj ciepło
W swoim domu!

IGLO ENERGY
NAJCIEPLEJSZE OKNO NA RYNKU
 $U_w = 0,6 \text{ W/(m}^2\text{K)}^*$

RODACH

JAROCIN, ul. Śródmiejska 32, tel.fax (62) 747-57-96
JAROCIN, ul. Powstańców Wlkp. 6, tel. 509-725-742

www.rodach.pl e-mail: rodach@rodach.pl

KALENDARZE
2014

LAST MINUTE

SKORZYSTAJ Z
GRUDNIOWEJ OFERTY
NA KALENDARZE

Agencja Reklamowa Powerart
797 845 842
www.power-art.pl

ceny od **4,54 zł** netto/szt.

GARAŻE BLASZANE
- WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE

www.fobstal.pl

DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT
(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

MARPOL PLUS

Atrakcyjne Kredyty
dla firm i rolników
do 500.000 zł
na oświadczenie

ODDEŻENIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI
www.marpolplus.com.pl | marpol.plus@wp.pl

LEASING na maszyny i urządzenia

Krotoszyn
ul. Mickiewicza 18
kom. 511-104-521
516-175-522

Ostrów Wlkp.
ul. Wojska Polskiego 2
kom. 511-104-521
516-175-518

KONSOLIDACJA KREDYTÓW


FLUDRA

TRADYCJA JAKOŚCI

FIRMA FLUDRA ZATRUDNI:

ŚLUSARZA OPERATORA PRASY KRAWĘDZIOWEJ

OFERUJEMY:

- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Stabilną i ciekawą pracę

CV prosimy składać na adres:

63-000 Środa Wlkp., ul. Harcerska 18E
 tel. 61 286 67 93, biuro@fludra.pl

 Naczelnik Urzędu Skarbowego
 w Jarocinie podaje do publicznej
 wiadomości, że w dniu

 3 grudnia 2013 r. o godz. 11,00
 w miejscowości Ciświca 7/2

odbędzie się

I LICYTACJA RUCHOMOŚCI

- samochodu ciężarowego marki
 Opel Vivaro, nr rej. PJA13XL,
 rok prod. 2003

Wadium w wysokości 1/10 kwoty
 oszacowania należy wpłacić na rachunek
 Urzędu Skarbowego w Jarocinie nr
 07 1010 1469 0000 6813 9120 0000.
 Przez wniesienie wadium w terminie,
 rozumie się uznanie w dniu 02.12.2013 r.
 wpłaty na rachunek bankowy urzędu.
 Dowód wniesienia wadium podlega
 przedłożeniu pracownikowi urzędu
 przeprowadzającemu licytację na pół
 godziny przed jej rozpoczęciem. Wadium
 zalicza się na cenę sprzedaży lub zwraca.
 Zajątą ruchomość można oglądać
 w dniu licytacji w godz. od 10,30 - 11,00
 w miejscowości Ciświca 7/2, 63-200
 Jarocin. Informacje dotyczące licytacji
 można uzyskać pod numerem telefonu
 062 505 60 44.

pożyczka gotówkowa NA ŚWIĘTA



WYŚLIJ SMS - oddzwonimy

791 432 111

(koszt wg stawki operatora)

jak dobrze być razem


SKOK

im. Stefana Kard. Wyszyńskiego

Jarocin, ul. Wrocławska 20, tel. 62 747 63 72

Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego i ma on charakter wyłącznie informacyjny. Szczegółowe warunki i opłaty związane z kredytem gotówkowym są określone w Tabeli Prowizji i Opłat SKOK-u im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Regulaminie udzielania pożyczek i kredytów dostępnych na stronie www.skokwyszynski.pl oraz w Oddziałach SKOK.

Informacje dot. pożyczki gotówkowej w kwocie 5 000 zł, z czasem obowiązywania umowy 24 miesiące (24 rat), spłacanej w ratach równych wynoszących 228,16 zł, z oprocentowaniem nominalnym w stosunku rocznym 8,9%, prowizję 1% (50 zł), opłatą przygotowawczą w kwocie 0 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) dla powyższego przykładu wynosi 10,37%, całkowita kwota kredytu wynosi 5 000 zł, całkowity koszt kredytu w wysokości 525,86 zł obejmuje odsetki 475,86 zł i prowizję 50 zł. Całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta wynosi 5 525,86 zł. Pożyczka na tych warunkach dostępna jest dla osób posiadających lub zakładających rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy z miesięczną opłatą 5,40 zł. Decyzja o przyznaniu pożyczki zależy od indywidualnej oceny ryzyka kredytowego. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu. Stan na 21/11/2013 r.

P.H.U. DROS
Dobieszczyzna 47, 63-210 Żerków
 tel. (62) 740-26-66

 WĘGIEL - KATOWICKI HOLDING WĘGLOWY
 kostka, orzech, groszek, ekogroszek, miał
 w szerokim asortymencie, węgiel drzewny


SPRZEDAŻ RATALNA • ZAPEWNIAMY TRANSPORT

 Apteka
 w Jarocinie

zatrudni

**MAGISTRÓW
ORAZ TECHNIKÓW
FARMACJI**

 Kontakt: spharma@op.pl

**KUPUJEMY
DREWNO
TOPOŁOWE**

tel. 505185508

**MOŻLIWOŚĆ
DOWOZU
DO KLIENTA**
**PRODUCENT
DĘBOWYCH DESEK
PODŁOGOWYCH**
TARTAK KOSZKOWO

tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16

OFERUJEMY:

- drewno opałowe dębowe
- trociny dębowe
- korę dębową zmieloną
(idealną jako ściółka dla zwierząt)
- korę dębową niezmieloną

SILDEX
stówka z 12.11

Kredyty - Chwilówki

od 300 do 1500 zł na okres 15 lub 30 dni

Dojazd do klienta Gratis!

Minimum formalności

 60-479 Poznań ul. Strzosińska 31
 Zadzwoń i dowiedz się więcej 515-770-181
www.pozyczki-chwilowki-sildex.pl

Gros Kapitał

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**

- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat

ZADZWOŃ!!!

(61) 2821105, 500 150 810

Zabrakło

 na świąteczne
prezenty?

**szybkie
pożyczki**

zadzwoń, zapytaj:

533 308 278
pożyczamy.net

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

www.wiescirolnicze.pl

**WIEŚCI
ROLNICZE**

 Dobre wieści
dla rolników!

- aktualności
- ceny artykułów rolnych
- informacje
- technika rolnicza



TUCZ

KONTRAKTOWY



+48 669 19 11 11

BM Kobylin sp. z o.o. ul. 1-go Maja 3 63-760 Zduny
tel./fax: 62 725 22 45 e-mail: biuro@bmkobylin.pl

HYDRO MARKO

Firma działająca w branży wodno-kanalizacyjnej
zatrudni pracowników na stanowiska:

- PROJEKTANT UKŁADÓW AUTOMATYKI
- AUTOMATYK

Wymagania:

- przygotowanie i doświadczenie zawodowe,
- prawo jazdy,
- dyspozycyjność, zaangażowanie.

Oferujemy bardzo atrakcyjne warunki pracy i wynagrodzenia,
możliwość uzyskania uprawnień.

Podanie i CV (ze wskazaniem stanowiska) proszę przesyłać na adres:

PTHU Hydro-Marko

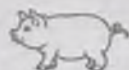
Ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin
lub e-mail: biuro@hydro-marko.pl

DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory **4,00 + vat**

Knury **3,00 + vat**
oraz Tuczniaki

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew



tel. 608 439 125
609 218 648

PRZEDSIĘBIORSTWO „BIS”

**SKUPIE JAŁOWICE
HODOWLANE I UŻYTKOWE**
od 7 miesiąca cieleności

oraz
**BEZROGIE JAŁOWICE
HODOWLANE**
od 2 do 5 m-ca cieleności.

ZGŁOSZENIA: 65/57-38-631, 65/57-27-336,
pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰

SKUP ŻYWCA

byki, krowy, tuczniaki, maciory

SPRAWDŹ NASZE CENY NA DZIŚ

Zawsze najlepsza cena!

*Płacimy gotówką
lub szybkim przelewem*

tel. 693 078 333

P.H.U PIOTR KACZMAREK

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH

• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW

SPRZEDAŻ WARCHŁAKÓW

tel. 667-135-387

GRUPA JAROMA

POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKA:

TOKARZ FREZER SZLIFIERZ

NASZE WYMAGANIA:

wykształcenie minimum zawodowe lub średnie techniczne,
umiejętność czytania rysunków technicznych, doświadczenie
w pracy, dyspozycyjność, samodzielność i komunikatywność.
Istnieje możliwość przyuczenia do zawodu.

OFERUJEMY:

ciekawą, rozwojową pracę, możliwość samorealizacji, zatrudnienie
w ramach umowy o pracę, adekwatny do potrzeb system szkoleń.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres:

JAROMA S.A. Al. Niepodległości 34, 63-200 Jarocin, tel. 62 747 31
61, e-mail: jaroma@jaroma.com.pl

SKUP bydła rzeźnego

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683

SKUP macior, knurów, tuczniaków i bydła

ATRAKCYJNA CENA

**gotówka,
szybki
przelew**



Tel. 880 203 189

Skup bydła i żywca

- Byk HF • Jałówki HF
- Byk MM • Jałówki MM
- Krowy

Skup bydła Odbiór 24h

**Skup tuczniaków i macior
na wagę żywą**

*Płatność gotówką
lub przelewem przy kliencie*

Tel. 782 895 494

Kupię maciory, knury, tuczniaki

**SUPER
CENA!**

**Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze**

Tel. 667 300 427

KUPIĘ BYDŁO RZEŹNE

krowy do 5.40

byki HF do 6.50

byki MM do 7.20

jałówki HF do 5.80

jałówki MM do 6.50

Płatność przelew - 1 dzień.

Jałówki hodowlane i użytkowe
od 7 m-c cieleności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

HATEX

hatex.ipleszew.pl

- OKNA
- DRZWI
- ROLETY
- BRAMY
- PARAPETY



Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75,
62 508-20-05



MONTAŻ DRZWI GRATIS

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 18-12-2013r** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **druga licytacja** nieruchomości należących do dłużników Andrzeja i Emilii małż. Dobrzyńskich

o godz. 10.00

KZ1J/00001368/1 - nieruchomość gruntowa, zlokalizowana w Żółkowie gm. Żerków o pow. 0,60 ha

Wartość szacunkowa nieruchomości: 20 300,00 zł

Cena wywołania - 2/3 kwoty oszacowania: 13 533,33zł

Rękojmia: 2 030,00 zł

o godz. 10.25

KZ1J/00001369/8 - nieruchomość gruntowa, zlokalizowana w Lisewie gm. Żerków o pow. 5,86 ha

Wartość szacunkowa nieruchomości: 198 500,00 zł

Cena wywołania - 2/3 kwoty oszacowania: 132 333,33 zł

Rękojmia: 19 850,00 zł

o godz. 10.50

KZ1J/00015465/2 - nieruchomość gruntowa, zlokalizowana w Lisewie gm. Żerków o pow. 1,77 ha

Wartość szacunkowa nieruchomości: 113 500,00 zł

Cena wywołania - 2/3 kwoty oszacowania: 75 666,66 zł

Rękojmia: 11 350,00 zł

o godz. 11.05

KZ1J/00013611/7 - nieruchomość gruntowa, zlokalizowana w Lisewie gm. Żerków o pow. 4,44 ha

Wartość szacunkowa nieruchomości: 172 200,00 zł

Cena wywołania 2/3 - kwoty oszacowania: 114 800,00 zł

Rękojmia: 17 220,00 zł

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu 51 10202212 0000 5102 0079 5823

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

**SPRZEDAŻ
BRYKIETU DĘBOWEGO**



Możliwość spalania w kominkach, piecach kuchennych, kaflowych, C.O. Wygodne opakowanie 25 kg

SUPER CENA! ZAPRASZAMY

STANOS Sp. z o.o.
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

**KOTŁY C.O.
USŁUGI
ŚLUSARSKIE**

**PUPH
STAŁ WŁAZ**



Jarocin
ul. Św. Ducha 120
Tel. 503/670-611

RAFIK

**PRODUCENT
MEBLI KUCHENNYCH**
biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESEŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

**GAZETA
Jarocińska**

BIURO REKLAMY

Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

kim

stolarka okienna

JAROCIN, ul. Jordana 28

tel. (62) 747 25 18

Zakład Produkcyjny

ŻERKÓW, ul. Parkowa 11

tel. (62) 740 35 44

www.kimokna.pl

Okna • drzwi • fasady
• pcv • aluminium • bramy garażowe

Z WYCENĄ PRZYCHODZISZ, Z LEPSZĄ ODCHODZISZ

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

Kierowców z kat. C+E

Wymagania: prawo jazdy kategorii C+E, wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy, mile widziana karta kierowcy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:

BIREX Firma Usługowo-Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin
w godz. 7.00 - 15.00, kontakt: 601-566-947

**TERAZ
JESZCZE TANIEJ**

**KEBAB W BUŁCE LUB TORTILLA
W PONIEDZIAŁKI I ŚRODY**

tel. (62) 747-64-25

ZAPRASZAMY: pn. - cz.: 10.00 - 23.00, pt. sob.: 11.00 - 2.00, niedz. 12.00 - 23.00
JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 26/4, www.saraykebabjarocin.pl

SARAY
Kebab Bar



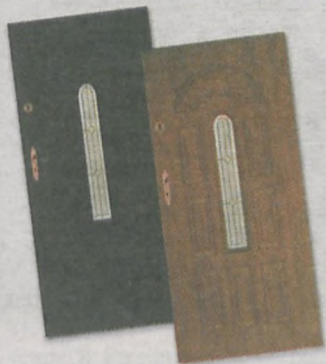
FARBY - LAKIERY  **PODŁOGI - DRZWI**

JAROCIN, ul. ŚRÓDMIEJSKA 32 (stara rzeźnia), tel. (62) 505-21-64

PANELE PODŁOGOWE



**MONTAŻ
GRATIS**



**MIESZALNIA
TYNKÓW ELEWACYJNYCH**
NA MIEJSCU



SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

BIURO RACHUNKOWE

z wieloletnim doświadczeniem

Halina Sobczak
609-710-696

- POMOC W ZAKŁADANIU I PROWADZENIU DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ
- KSIĘGA PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW
 - RYCZAŁT
 - EWIDENCJONOWANY
 - PŁACE
 - ZUS-Y
- DEKLARACJE RÓCZNE PIT
 - VZM

(MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO KLIENTA)

ul. H. Sawickiej 12
63-210 Żerków
Tel. kom: 609-710-696
Tel. dom. (62) 740-33-20

„Szpital Powiatowy w Jarocinie” Sp. z o.o.
ul. Szpitalna 1, 63-200 Jarocin
www.szpitaljarocin.pl

Oddział położniczo-ginekologiczny

kierownik lek. med. Miłosz Matuszczak

tel. (62) 33 22 118



*Znalazłam
lekarzy i położne,
przy których
czuję się
bezpiecznie*

SZKOŁA RODZENIA

Szkoła Rodzenia oparta jest na idei porodu aktywnego realizowanego przez zgraną, doświadczoną i profesjonalną zespół.

O czym mówimy:

- O sytuacjach, w których konieczne jest cesarskie cięcie i co robić, aby zminimalizować ryzyko zakończenia porodu w ten sposób.
- O tym, czego najbardziej potrzebuje wasze dziecko gdy się urodzi i jak możecie mu to zapewnić.
- Jak rozpoznać, że to już, kiedy jechać do szpitala, jak nie „stracić głowy”, gdy nadejdą pierwsze skurcze.
- Jak skutecznie radzić sobie z bólem i wspierać naturalny rytm i tempo porodu poprzez masaż, relaksację i wizualizację, ruch i zmianę pozycji.
- Jak poradzić sobie z „nawalem mlecznym” i skutecznie karmić piersią.
- Jak opiekować się dzieckiem i jak je pielęgnować, aby stanowiło to dla niego bodziec do rozwoju.

Oprócz dyskusji i wykładów stałym elementem w programie szkoły są ćwiczenia dla kobiet w ciąży i ich partnerów oraz wizyta na porodówce Oddziału Ginekologiczno-Położniczego jarocińskiego szpitala.

SPOTKANIA
w każdy wtorek, godz. 18.00
tel. (62) 33 22 117

Oddział Położniczo-Ginekologiczny
udziela świadczeń zdrowotnych w ramach kontraktu z NFZ

Zapewnia kompleksową opiekę leczniczo-profilaktyczną nad kobietami:

- oceniamy dobrostan płodu
- leczymy niewydolność ciążową-szyjkową
- leczymy zagrażający poród przedwczesny
- prowadzimy diagnostykę i leczenie innych chorób ginekologicznych
- wykonujemy pełen zakres zabiegów w zakresie ginekologii

ZAPRASZAMY

Oddział ginekologiczno-położniczy współpracuje z bankiem komórek macierzystych. Istnieje możliwość pobrania krwi pępowinowej bezpośrednio przy porodzie u wszystkich pacjentek, które wyrażą chęć i zgodę na przechowywanie krwi pępowinowej dla swojego dziecka.

Na naszym oddziale istnieje możliwość skorzystania w trakcie porodu ze znieczulenia wziewnego przy użyciu ENTONOXU, który przynosi ulgę w odczuwaniu bólu porodowego.

„KACPOL”

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195

**ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE
KREDYTY - NA JEDEN TANI**

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.

Kredyt hipoteczny
zaleźniawny od 7 do 14 dni! **OPERTA!**

**POMAGAMY W USUNIĘCIU
NEGATYWNEJ HISTORII BIK
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!**

STUDIO MEBLOWE KOTLIN

Kuchnie - Schody
na wymiar

603-598-374

Kotlin, ul. Dworcowa 5

www.stolmar-kaseja.eu

► MISTRZOSTWA MAKROREGIONU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W UNIHOKEU DZIEWCZĄT

Drużyna dziewcząt z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie zwyciężyła w Mistrzostwach Makroregionu Południe w unihokeju i awansowała do finału wojewódzkiego „Licealia-dy”.

Unihokej w tym roku po raz pierwszy trafił do kalendarza imprez Szkolnego Związku Sportowego „Wielkopolska”, punktowanych w ramach współzawodnictwa sportowego szkół ponadgimnazjalnych. Jednakże odmiennie niż w innych dyscyplinach eliminacje odbywają się nie w rejonach (maksymalnie 8 powiatów), lecz w makroregionach (nawet 12 powiatów!). Gospodarzem turnieju o Mistrzostwo Makroregionu Południe został Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie.

Sześć drużyn dziewcząt rywalizowało w sali gimnastycznej ZSP 2 w Jarocinie o zwycięstwo i awans do finału wojewódzkiego. W tej sportowej rywalizacji znakomicie spisali się dziewczęta z „jedynki”. Gospodynie turnieju pokonały w rywalizacji grupowej 4:1 zespół z ZSP 1 w Kępnie oraz 3:0 I LO z Pleszewa. W półfinale podopieczne Grzegorza Pawliaka zwyciężyły pewnie 4:0 w pojedynku z III LO z Konina. W finale gospodynie turnieju znów zmierzyły się z drużyną z Kępna. Tym razem rywalki wyciągnęły wnioski z grupowej porażki i nie pozwoliły strzelić sobie gola. Po dogrywce, o zwycięstwie dziewcząt z Jarocina zdecydowały dopiero rzuty karne, wygrane 1:0! Dzięki temu re-

Finał z happy endem



Mistrzynie Makroregionu Południe - unihokeistki ZSP 1 Jarocin

zultatowi unihokeistki z ZSP 1 w Jarocinie zagrają 4 grudnia w Gnieźnie w finale wojewódzkim.

Zwycięski zespół otrzymał puchar sponsora rozgrywek firmy AzetX, a dwie pozostałe ekipy, które zajęły miejsca na podium, dostały puchary ufundowane przez SZS Powiatu Jarocińskiego. Koszulki sponsora turnieju otrzymały także najlepsze zawodniczki rozgrywek - Sylwia Mańkowska z ZSP 1 w Jarocinie i Anna Tomczak z ZSP 1 w Kępnie. Zawody można było rozegrać dzięki uprzejmości Gimnazjum w Kotlinie, skąd wypożyczono bandy do unihokeja. Podczas turnieju na sali obecny był prezes Wielkopolskiego Związku Unihokeja Tomasz Wojciechowski, a na rozpoczęciu dyrektorzy: gospodarza turnieju ZSP 1 - Jerzy Szymankiewicz i gospodarza obiektu ZSP 2 - Witold Bierla. (pw)

Wyniki rozegranych wcześniej Mistrzostw Powiatu:

ZSP 1 Jarocin - ZSO Jarocin	2:1
ZSP 2 Jarocin - ZSO Jarocin	1:4
ZSP 1 Jarocin - ZSP 2 Jarocin	1:1

Skład drużyny dziewcząt z ZSP 1 w Jarocinie:

Sylwia Mańkowska, Luiza Chałupniczak, Weronika Grzegorek, Maria Jarosińska, Julia Adamska, Agata Mastowska, Patrycja Wasielewska, Elwira Mikołajczak, Sylwia Jędrzejczak, Aneta Jaworska, Karina Matłoka; opiekun - Grzegorz Pawlak

► MISTRZOSTWA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W DRUŻYNOWYM TENISIE STOŁOWYM

Rejon zbyt mocny



Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie. Od lewej stoją Amelia Grzech, Natalia Solińska, Piotr Stachowiak, Adam Józefiak, Przemysław Skorupski.

Drużynom z SP 4 w Jarocinie i SP w Komorzu, reprezentującym powiat jarociński, nie udało się zająć w Mistrzostwach Rejonu Poznań Wschód miejsce gwarantujących awans do finału wojewódzkiego.

W zawodach rozegranych w Niechanowie dziewczęta z SP 4 w Jarocinie i SP w Komorzu w swoich grupach zgodnie wygrały i przegrały po jednym meczu. Ostatecznie zostały sklasyfikowane wspólnie na miejscach 4-6.

Ekipy chłopców z obu szkół też uzyskały podobne wyniki, tyle tylko, że oba zespoły przegrały po dwa pojedynki. Z tego względu sklasyfikowane zostały na miejscach 7-9.

Do finału wielkopolskiego awansowały po dwie najlepsze drużyny. Reprezentanci naszego powiatu, mimo dzielnej postawy, przegrywali głównie z zespołami, które miały w swych szeregach zawodników klubowych.

(pw)

WYNIKI DRUŻYN REPREZENTUJĄCYCH POWIAT JAROCIŃSKI:

► DZIEWCZĘTA:

Grupa B:

SP Komorze - SP 4 Swarzędz 3:0,
SP 4 Swarzędz - SP Trzemeszno 0:3,
SP Komorze - SP Trzemeszno 0:3

Grupa C:

SP 4 Jarocin - SP Grabowo Królewskie 0:3, SP Grabowo Królewskie - SP Starkówiec Piątkowski 3:1,
SP 4 Jarocin - SP Starkówiec Piątkowski 3:2

► CHŁOPCY:

Grupa B:

SP 4 Jarocin - SP Pięchkowo 2:3,
SP 4 Jarocin - SP Grabowo Królewskie 1:3, SP Grabowo Królewskie - SP Pięchkowo 3:0

Grupa C:

SP Łagiewniki Kościelne - SP Paczkowo 3:1, SP Komorze - SP Łagiewniki Kościelne 0:3, SP Komorze - SP Paczkowo 1:3

Składy drużyn:

SP 4 Jarocin:

dziewczęta - Amelia Grzech, Natalia Solińska, Julia Adamczak
chłopcy - Adam Józefiak, Piotr Stachowiak, Przemysław Skorupski
opiekun - Róża Andrzejewska

SP Komorze:

dziewczęta - Kinga Waszak, Paulina Kałużna
chłopcy - Kacper Ławicki, Jakub Kozłowski
opiekun - Andrzej Ziaja

► MISTRZOSTWA POWIATU SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W BADMINTONIE

Raz „dwójka”, raz „czwórka”

Dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie zostały mistrzyniami powiatu w badmintonie. Natomiast wśród chłopców triumfowali badmintoniści ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie.

Mistrzów powiatu w badmintonie wyłoniono podczas turnieju rozegranego w Szkole Podstawo-

wej nr 2 w Jarocinie. W obu kategoriach (dziewczęta i chłopcy) rywalizowały ekipy z czterech szkół - „dwójka”, „trójka” i „czwórka” z Jarocina oraz, reprezentująca gminę Zerków, Szkoła Podstawowa z Komorza.

W sprawiedliwej walce „każdy z każdym” wśród dziewcząt najlepsze okazały się reprezentantki

Szkół Podstawowej nr 4 w Jarocinie, które wyprzedziły gospodynie turnieju. Z kolei wśród chłopców ekipa z „dwójki” okazała się mało gościnną, zwyciężając przed reprezentacją małej szkoły z Komorza.

Wymienione drużyny (po dwie w każdej kategorii) będą reprezentowały powiat jarociński w eliminacjach rejonowych. (pw)



Uczestnicy Mistrzostw Powiatu Szkół Podstawowych w Badmintonie

WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W BADMINTONIE:

► DZIEWCZĘTA:

SP Komorze - SP 3 Jarocin 3:0, SP Komorze - SP 4 Jarocin 0:3, SP 4 Jarocin - SP 3 Jarocin 3:0, SP 2 Jarocin - SP 3 Jarocin 3:0, SP 4 Jarocin - SP 2 Jarocin 3:1, SP Komorze - SP 2 Jarocin 0:3

Kolejność:

1. SP 4 Jarocin, 2. SP 2 Jarocin, 3. SP Komorze, 4. SP 3 Jarocin

Skład drużyny dziewcząt z SP 4:

Aleksandra Styś, Hanna Skowron.
Opiekun - Edyta Wojtkowiak

► CHŁOPCY:

SP 3 Jarocin - SP 4 Jarocin 0:3, SP Komorze - SP 3 Jarocin 3:1, SP 3 Jarocin - SP 2 Jarocin 0:3, SP Komorze - SP 4 Jarocin 3:2, SP 4 Jarocin - SP 2 Jarocin 0:3, SP 2 Jarocin - SP Komorze 3:0

Kolejność:

1. SP 2 Jarocin, 2. SP Komorze, 3. SP 4 Jarocin, 4. SP 3 Jarocin

Skład drużyny chłopców z SP 2:

Patryk Ostojski, Mateusz Gabryszak, Wojciech Galewski, Kacper Urbaniak.
Opiekun - Sebastian Kurzawa

► DART

Nie do zdar(t)cia

Jordan Holderny zdecydowanie prowadzi po sześciu, z dziesięciu zaplanowanych, turniejach kolejnego sezonu Jarocińskiej Ligi Darta. Drugie miejsce zajmuje Paweł Osiełkowski, a trzeci jest Michał Wyzu- jak, który zaledwie o jeden punkt wyprzedza Bartosza Derwicha. Walka o miejsca na podium potrwa do końca. Finał ligi zaplanowano na koniec stycznia.

Rozegrano także dwie, z czterech eliminacji do Zamiętych Mistrzostw Jarocina w Steel Darta (awans do finałowych zawodów uzyskuje trzech najlepszych zawodników kolejnych kwalifikacji oraz czterech graczy z tabeli przegranych).

W Jarocinie odbywają się także rozgrywki Jarocińskiej

Drużynowej Ligi Steel Darta (jedyna taka liga w Wielkopolsce), w której startuje siedem zespołów z Jarocina i okolic.

Jarociniacy biorą także udział w SuperLIDZE. Z piętnastu zawodników, grających systemem każdy z każdym, najlepsza czwórka pojedzie na Mistrzostwa Polski SuperLIGI rozgrywane pod szyldem Polskiej Organizacji Darta.

- Nasi gracze spisują się też znakomicie na turniejach w regionie oraz poza regionem - mówi Szymon Pecyna, jeden z organizatorów JLD. - Jordan Holderny jest aktualnie liderem aż czterech rankingów. Poza prowadzeniem w naszej jarocińskiej lidze zajmuje też pierwsze miejsca w cyklu turniejów Grand Prix

Klubu Buena w Środzie Wilk. (drugi jest Norbert Pecyna, a czwarty Bartosz Derwich), w rozgrywkach w Pleszewie oraz w wielkopolskim ranking regionalnym, z którego najlepsi na koniec sezonu pojedą na finał Mistrzostw Polski - relacjonuje Szymon Pecyna. Holderny wygrał także w ostatnim czasie trzy turnieje juniorskie Pucharu Polski oraz dwa w cyklu Grand Prix Polski.

Finały jarocińskich rozgrywek zostaną rozegrane pod koniec stycznia. Wszystkie turnieje rozgrywane są w czwartki od godziny 18.30 w pubie Alibaba. Informacje o imprezach i wynikach używanych przez jarocińskich darterów znaleźć można także na facebooku (Jarocińska Liga Darta).



Jordan Holderny jest już jednym z czołowych juniorów w Polsce i z powodzeniem radzi sobie także w rozgrywkach seniorskich

► MISTRZOSTWA GMINY JAROCIN SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ

Pierwsza „trójka”



Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Jarocinie zwyciężyła w Mistrzostwach Gminy Jarocin w Halowej Piłce Nożnej. Podopieczni Huberta Grzesiaka i Dariusza Kornobisa w eliminacjach rozprawili się z drużynami z innych, jarocińskich szkół, a w finale pokonali zespoły z okolicznych miejscowości.

W mistrzostwach, rozegranych w ramach XV Igrzysk Młodzieży Szkolnej, wzięło udział dziewięć drużyn, które najpierw rywalizowały w trzech grupach. Po eliminacjach w najlepszej

sytuacji była ekipa z Cielczy, która do fazy finałowej, awansowała z kompletem zwycięstw. Dwie pozostałe, z Witaszyc i SP 3 z Jarocina, przeszły do kolejnej rundy ze zwycięstwem i remisem.

W grupie finałowej ekipa z SP 3 „obroniła honor” jarocińskich szkół i pokonując wyraźnie - 4:1 Witaszycę oraz minimalnie 1:0 Cielczę, wywalczyła mistrzostwo gminy.

Zawody rozegrano w Zespole Szkół nr 5 w Jarocinie. (faf)

WYNIKI MISTRZOSTW GMINY JAROCIN SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ:

Eliminacje:

Grupa A
SP Golina - SP 2 Jarocin 0:2
SP 2 Jarocin - SP Witaszyc 1:1
SP Witaszyc - SP Golina 5:0

Grupa B:
SP 3 Jarocin - SP 5 Jarocin 2:0
SP 5 Jarocin - SP 4 Jarocin 0:1
SP 4 Jarocin - SP 3 Jarocin 0:0

Grupa C:
SP Mieszków - SP Wilkowyja 0:3
SP Wilkowyja - SP Cielcza 0:2
SP Cielcza - SP Mieszków 2:0

Finały:

SP Witaszyc - SP 3 Jarocin 1:4
SP 3 Jarocin - SP Cielcza 1:0
SP Cielcza - SP Witaszyc 2:0

Końcowa kolejność:

1. SP 3 Jarocin, 2. SP Cielcza, 3. SP Witaszyc

Skład drużyny SP 3 Jarocin:

Patryk Gruchot, Patryk Jankowski, Dawid Kunderczak, Kacper Nowakowski, Jakub Nowicki, Sebastian Roszak, Gracjan Szatny, Marcin Wierzowiecki
Opiekunowie: Dariusz Kornobis, Hubert Grzesiak

► MISTRZOSTWA MAKROREGIONU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W UNIHOKEU CHŁOPCÓW

Nie obronią brązu

Drużyna chłopców z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie zajęła drugie miejsce w Mistrzostwach Makroregionu Południe w unihokeju. Po porażce w decydującym meczu straciła szansę na awans do finału wojewódzkiego „Licealiady”.

Gospodarzem turnieju o Mistrzostwo Makroregionu Południe był Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie, ale zawody rozegrane zostały w większej sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

Do rywalizacji przystąpiło sześć drużyn, reprezentujących powiaty: krotoszyński, koniński, grodzki, pleszewski, turkowski, kępiński i jarociński. Nasz powiat reprezentowali unihokeiści z ZSP nr 1, którzy zwyciężyli w rozegranych wcześniej Mistrzostwach Powiatu.

Podopieczni Marty Pawłowskiej przed rokiem, w swym debiucie, gdy unihokej nie był jeszcze punktowany we współzawodnictwie szkół, zajęli w finale wojewódzkim trzecie miejsce.

W grupie eliminacyjnej zawodnicy z Jarocina wysoko 6:0 pokonali drużynę I LO z Krotoszyna, ale minimalnie 1:2 ulegli reprezentantom ZST w Turku. W półfinale „jedenka” rozgromiła aż 10:0 reprezentację ZSP-PCKU w Marszewie. W spotkaniu decydującym o awansie do finału wojewódzkiego podopieczni Marty Pawłowskiej zmierzyli się ponownie z zespołem z Turku. Mecz był znów bardzo wyrównany. W regulaminowym czasie pojedynku nie został rozstrzygnięty. Również dogrywka nie wyłoniła zwycięzcy. Dopiero dramatyczne rzuty kame zadecydowały o osta-

tecznej kolejności miejsc. Niestety 2:1 wygrali je unihokeiści z Turku i to oni pojedą na finał wojewódzki. Zatem jarociński zespół nie obroni medalu wywalczonego przed rokiem.

Turniej zorganizowała nauczycielka wychowania fizycznego z ZSP 1 Marta Pawłowska. Zwycięski zespół otrzymał puchar sponsora rozgrywek firmy AzetX, a dwie pozostałe ekipy, które zajęły miejsca na podium, dostały puchary ufundowane przez SZS Powiatu Jarocińskiego. Nagrody od sponsora turnieju otrzymali również najlepsi zawodnicy - Miłosz Nowicki z ZSP 1 w Jarocinie i Tomasz Urbankiewicz z ZST w Turku. Zawody można było rozegrać dzięki uprzejmości Gimnazjum w Kotlinie, które wypożyczyło bandy do unihokeja. (pw)



Wicemistrzowie Makroregionu Południe - drużyna unihokeistów z ZSP 1 Jarocin

► ROZMOWA Z MIŁOSZEM FILIPIAKIEM, BYŁYM ZAWODNIKIEM LECHA POZNAŃ I JAROTY

W Jarocinie strasznie kombinowali

► Pochodzi z Jarocina, ale jako dzieciak wyjechał za wielką piłką do Wronek, a następnie do Poznania. W końcu wrócił grać do rodzinnego miasta, jednak przygoda z Jarotą nie skończyła się dla niego dobrze. Miłosz Filipiak w styczniu skończy 22 lata i w rozmowie z „Gazetą” opowiada o losie piłkarza i o byciu na zakręcie kariery.

Dlaczego nie ma cię już w Jarocie?

Szanowałem klub, klub nie szanował mnie, więc stwierdziłem, że nie ma sensu tkwić w tym dłużej.

Kto konkretnie cię nie szanował?

Chodzi mi o zarząd. W trakcie meczu z Kaliszem czułem ból w przywodzicielu, ale że było mało piłkarzy w naszej drużynie, zacisnąłem zęby i dograłem do końca. Potem wszystkie badania robiłem na własną rękę, choćby USG. Jeździłem po lekarzach i nikt nie wiedział, co mi jest. Nie otrzymałem pomocy od klubu. Pierwszy raz się spotkałem z takim czymś, że przynoszę fakturę za badanie, a w klubie udają, że nie wiedzą, o co chodzi.

Ale kto konkretnie?

Nie chcę publicznie rzucać nazwiskami, chociaż pewnie wszyscy w Jarocie wiedzą, o kim mowa. Dopiero po trzech tygodniach od tamtego meczu powiedziano mi: Miłosz, tutaj nie przyniosłeś L4, zabieramy ci za te trzy tygodnie pensję. W żadnym klubie nie musiałem przynosić L4. Sugerowano mi, że symuluję. Pomyślałem, skoro tak chcecie robić, to dobra. Po co 20-letni zawodnik, który chce coś osiągnąć, miałby udawać kontuzję? Byłem w szatni, chodziłem do masażysty i na basen, nie miałem tego w nosie.

Ale później złamałeś rękę. Różne wersje po mieście chodzą, np., że się biłeś w Trójmieście. Nie ma sensu poruszać tego tematu.

Kurator klubu Maciej Dolata mówi, że się rozstałście w pokojowych nastrojach.

Ja mu ręki nie podałem, po prostu sobie poszedłem.

Ile zarabiałeś w Jarocie?

2 tys. zł. Co z tego, skoro nie wypłacili mi za ten czas, kiedy miałem kontuzję. Wiedzieli, że ze względu na uraz nie mogę grać. Im tak naprawdę chodziło o to, że gdybym przyniósł L4, to ZUS by im te pieniądze zwrócił. A tak, musieli szukać w swojej kasie. Tutaj w Jarocinie strasznie kombinowali. Moim zdaniem, i ja się nie dziwię, że są na takim miejscu. Naprawdę szkoda mi chłopaków.

Jak się czułeś w tej drużynie? Podobno wszedłeś do szatni i zaraz chciałeś w niej rządzić, być w „starszynie”.

Nie, ja po prostu miałem przyzwyczajenia z innych klubów. Ze każdy ma równe prawa i może się odezwać. A tutaj był podział.

Na młodych i starych?

Coś w tym stylu, już mniejsza o to. Akurat do chłopaków z drużyny nie mam żadnych pretensji. Jest mi ich szkoda, bo umieją przecież grać dobrze w piłkę. Jestem przekonany, że gdyby tutaj był porządny zarząd, normalni ludzie, to wyniki szybko by się pojawiły. Jarota to najstabilniej zarządzany klub, w jakim grałem. Ale cieszę się, że wróciłem do Jarocina, do moich najbliższych, do kolegów. Dzięki nim odbudowałem się psychicznie.

Cofnijmy się do dawniejszych czasów. Najpierw grałeś w Amice Wronki?

Zacząłem w Jarocie. Do gimnazjum poszedłem do Wronki, grałem w juniorach Amiki. Gdy doszło do fuzji z Lechem, wybrali z obu drużyn 25 najlepszych zawodników. Posłaliśmy do Poznania, mieszkaliśmy w internacie. Po dwóch latach dołączyłem do zespołu Lecha w Młodej Ekstraklasie.

Z kim rywalizowałeś o miejsce w składzie?

Początkowo byłem w pierwszej jedenastce. Marcin Kamiński i Radosław Jasiński grali wtedy na mojej pozycji, lewej obronie. Jak nie łapali się do pierwszego zespołu Lecha, to wchodził ME i mieli pierwszeństwo grania. Ciężko było się przebić, więc postanowiłem odejść. Chciałem do Legnicy, ale się nie udało, poszło o pieniądze dla Lecha.

Ile za ciebie chcieli?

Okolo 30 tys. zł. Miedź nie chciała tyle zapłacić, wypożyczenie też ich nie interesowało, bo budowali skład. Nie chcieli mnie promować, żeby potem oddać do Lecha.

I trafieś nad morze.

Tak, do II ligi, do Bałtyku Gdynia. Spędziłem



Gdy grał w Bałtyku Gdynia, poznał swoją dziewczynę, która jest cheerliderką. Są razem od dwóch lat



Najwięcej czasu spędził w Lechu Poznań. Na zdjęciu (siedzi z prawej) z kolegami z młodzieżowej drużyny Lecha Poznań - Wojciechem Gollą, Kamilem Drygasem i Igorem Jurg

tam ciężki rok. Nikogo nie znałem. Pierwszy raz powąchałem drugiej ligi, ciężko mi się było odnaleźć, byłem bardzo zestresowany. Dopiero po pewnym czasie zakumpłowałem się z chłopakami i poznałem swoją dziewczynę. Miałem zapewnione mieszkanie, wyżywienie i 1.500 zł. Z tym, że płacili miesiąc, a dwa miesiące nie płacili. Po odejściu na szczęście odzyskałem pieniądze.

Potem był znowu Lech, ale tym razem Lech Rypin, beniaminek II ligi.

Tam to była superekipa. Nie było podziałów. Wygrywałem wszystkie mecze dzięki atmosferze i zaangażowaniu. Zajmowaliśmy pierwsze miejsce w tabeli, byliśmy rewelacją rozgrywek. No i co, pieniądze się skończyły i Rypina już nie ma. Po dwunastej kolejce, będąc na fotelu lidera, jakoś

się załamaliśmy. Potem przegraliśmy wysoko pięć meczów z rzędu.

Nie ma wypłat, to nie ma wyników?

W Rypinie sporo chłopaków miało kredyty, żony, dzieci. Jeden miał ich trójkę. Za październik, listopad i grudzień nikt nie dostał ani grosza. No pomyśl, jakbyś przez kwartał nie dostał wypłaty i na święta został z długami. Jak piłkarz gdzieś więcej zarobi, to kupuje sobie mieszkanie. Potem klub przestaje płacić i co? Do chłopaków listy od komornika przychodziły. Ja nie miałem aż takich zobowiązań, no ale mamie też chciałem jakieś pieniądze wysłać.

Miałeś w ogóle taką rundę w seniorskiej karierze, kiedy nie musiałeś się martwić o pieniądze?

Całą rundę na pewno nie. Wiesz, póki płacili, było

ok, mogłem pomóc rodzinie i jeszcze zostawało mi na własne wydatki. Ale jak drugi miesiąc jesteś bez pieniędzy, to naprawdę trzeba się nakombinować, żeby je zdobyć, od kogoś pożyczyć. Ludzie myślą, że piłkarze mają dużo kasy i ją rozpieprzają. Wcale tak nie jest.

Co dalej z twoją karierą?

No jak to co, głowa do góry, pozytywne myślenie. Muszę dawać z siebie sto procent. Codziennie trenuję indywidualnie. Brzuch nadal mnie boli i jeszcze nie mam tego zdiagnozowanego, ale biorę tabletki, które pomagają. Za tydzień zacznę zajęcia z trenerem od motoryki, którego załatwił mi trener Araszkiewicz (poprzedni szkoleniowiec Jaroty - przyp. red.). Pomaga mi znaleźć nowy klub. Mam nadzieję, że się uda i w styczniu wrócę do gry. Muszę coś ze sobą zrobić, ile można tak pogrywać w tę piłkę? Albo jesteś dobry, albo dajesz spokój. A ja wiem, że jestem dobry. Przez ostatni czas uświadomiłem sobie, że skoro gram tyle lat, to muszę coś udowodnić - sobie, ale też innym. Np., że nie jestem kolesiem, który udaje kontuzję. Zmieniam pozycję na boisku, w nowym klubie chcę grać z przodu, a nie na obronie.

A jaki kierunek na mapie chcesz obrać?

Na razie trenuję indywidualnie. Jeśli się nie uda tam, dokąd chcę wyjechać, to mam nadzieję, że dostanę jeszcze ze dwie - trzy oferty z II ligi, może z I ligi. Wtedy będę grał w piłkę i robił studia strażackie. Jestem bardzo zdeterminowany, żeby osiągnąć sukces w piłce, ale nie jestem głupi, mam maturę, w każdej chwili mogę się dalej kształcić, przebranżowić się. Jestem jeszcze młodym chłopakiem, poradzę sobie w życiu.

Masz menadżera?

Tak. Na dniach kończy mi się umowa ze starym, który przez dwa lata może dwa razy do mnie zadzwonił. Niczego nie działał. Kluby załatwiałem sobie sam. Niedawno znalazłem nowego agenta, Belga. Ma inną mentalność, zupełnie inaczej się z nim współpracuje. Czekam cierpliwie na efekty jego działań. Nie ma co spekulować, bo w piłce tak jest, że dużo się gada, a mało potem z tego wychodzi.

Na co piłkarsko stać Jarocin?

Pod względem finansowym II liga to za dużo na Jarocin. Klub nie jest w stanie się w niej utrzymać bez pieniędzy. Przecież tutaj trzeba sprowadzić z pięciu piłkarzy, bo brak rywalizacji jest bardzo zły. Inna sprawa - w Jarocie nie było premii za zwycięstwa. Tymczasem ta symboliczna stówka dla piłkarza ma znaczenie - wygrasz i będziesz miał, zabierzesz żonę na kolację czy dzieci do kina. Już inaczej w głowie się układa. Dla klubu to niedużo, przynajmniej nie powinno to być dużo na klub II ligi.

A jak oceniasz obecny pierwszy skład Jaroty?

Jest kilku naprawdę dobrych graczy. Taki Karol Danielak, on by sobie nawet w ekstraklasie poradził. Albo Igor Skowron, też superzawodnik, choć teraz kontuzjowany. Oni zimą powinni uciekać do I ligi. Ale z takimi młodymi zawodnikami jak oni trzeba rozmawiać, orientować się, jakie mają problemy. Tak było u trenera Rumaka w juniorach Lecha. On jak widział, że w szkole coś jest nie tak, to od razu dzwonił do piłkarza, klub załatwiał korepetycję. Ale niestety między takim Lechem a II ligą jest ogromna przepaść.

Twoim zdaniem miasto powinno sponsorować Jarotę?

Albo sprowadzić sponsora. Miasto ma takie warunki, takie zaplecze, bazę treningową. Tu spokojnie mogłaby być solidna I liga. Ale żaden dobry piłkarz nie przyjdzie tam, gdzie brakuje gotówki. Przecież ma się kolegów w różnych zespołach, dzwoni się i pyta o stabilność w klubach. Trzeba pamiętać, że piłkarze patrzą inaczej na klub niż kibice. Dla nas to jest przede wszystkim pracodawca.

Rozmawiał PIOTR IGNASIAK

► PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Puchar za rekord

Sporo działo się podczas Turnieju Niepodległościowego w Podnoszeniu Ciężarów o Puchar Starosty Jarocińskiego, który rozegrano w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach. Pasjonującą walkę o wygraną stoczyli Damian Skowron z ZSP-B oraz Przemysław Siwko z Zamku Gołańcz. Bardzo dobre rezultaty uzyskali startujący gościnnie w zawodach absolwenci - Paweł Łuczak i Adrian Pawlicki. Rewelacją turnieju okazał się jednak Michał Żurek, trenujący dopiero od dwóch miesięcy, który otrzymał specjalny puchar ufundowany przez Andrzeja Borkiewicza, trenera sztangistów.

W imprezie wzięli udział przede wszystkim uczniowie Zespołu Szkół w Tarcach oraz goście z Promienia Opalenica, Zamku Gołańcz i wychowankowie Borkiewicza, aktualnie reprezentujący Zawiszę Bydgoszcz.

Wśród juniorek młodszych najlepszy wynik uzyskała Natalia Dryjańska z Tarcz (80 kg w dwuboju w kategorii do 58 kg) oraz dwunastoletnia Martyna Zielewicz z Opalenicy. Ważąca zaledwie 36 kg zawodniczka w podrzucie zaliczyła 32 kg i uzyskała w dwuboju 58 kg.

Andrzej Borkiewicz ufundował specjalny puchar dla zawodnika z klas pierwszych, który pierwszy zaliczy 90 kg w podrzucie. Trener szybko stracił trofeum, gdyż już w niepodległościowych zawodach ciężar ten zaliczył Michał Żurek (trenujący dopiero dwa miesiące, ale ze względu na wiek klasyfikowany wśród juniorów starszych). - *Michał*



Michał Żurek był rewelacją Turnieju Niepodległościowego w Podnoszeniu Ciężarów

z tygodnia na tydzień robi wielkie postępy. To naturalny talent - doceniał swego podopiecznego Borkiewicz.

Kibice mogli się także pasjonować walką swego kolegi Damiana Skowrona i Przemysława Siwko z Zamku Gołańcz. Po zaciętych bojach z pojedynku, w ostatnim podejściu, zwycięsko wyszedł zawodnik gospodarzy. W podrzucie obaj uzyskali po 110 kg i o wygranej zdecydowało rwanie, w którym o 5 kg lepszy był Skowron (90 kg).

Bardzo dobre rezultaty uzyskali także Jakub Łyskawa (250 kg w dwu-

boju w kat. 77 kg) oraz seniorzy Paweł Łuczak (170 kg w kat. 56 kg) i Adrian Pawlicki (295 kg w kat. 85 kg).

- Tegoroczny turniej rozegrany został nieco później, gdyż chcieliśmy, żeby tradycyjnie wystartowali w nim nasi absolwenci, aktualnie reprezentujący Zawiszę Bydgoszcz. Paweł i Adrian uzyskali jak zawsze świetne wyniki i dali bardzo dobry przykład młodszemu zawodnikowi - powiedział Andrzej Borkiewicz.

Nagrody dla najlepszych ufundowało Starostwo Powiatowe w Jarocinie.

(faf)

WYNIKI TURNIEJU NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW O PUCHAR STAROSTY JAROCIŃSKIEGO:

► JUNIORKI MŁODSZE:

kat. 48 kg 1. Martyna Zielewicz (Promień Opalenica) - 58 kg (26 kg + 32 kg)
kat. 58 kg 1. Natalia Dryjańska (ZSP-B Tarcz) - 80 kg (35 kg + 45 kg)
kat. 63 kg 1. Klaudia Nowak (Promień Opalenica) - 57 kg (24 kg + 33 kg)
kat. 69 kg 1. Agata Abramowicz (ZSP-B Tarcz) - 56 kg (24 kg + 32 kg)
kat. 75 kg 1. Martyna Komorowska (Promień Opalenica) - 100 kg (45 kg + 55 kg)

► JUNIORKI STARSZE:

kat. 48 kg 1. Patrycja Stawna (ZSP-B Tarcz) - 61 kg (27 kg + 34 kg)
kat. 53 kg 1. Magdalena Mazurkiewicz (ZSP-B Tarcz) - 114 kg (48 kg + 66 kg)

kat. 75 kg 1. Agata Grzybowska (ZSP-B Tarcz) - 108 kg (50 kg + 58 kg)

► JUNIORZY MŁODSI:

kat. 50 kg 1. Adrian Studziński (ZSP-B Tarcz) - 95 kg (40 kg + 50 kg), 2. Kamil Zięciak (ZSP-B Tarcz) - 75 kg (33 kg + 42 kg)
kat. 56 kg 1. Michał Hertel (ZSP-B Tarcz) - 107 kg (47 kg + 60 kg), 2. Tomasz Kaźmierczak (ZSP-B Tarcz) - 103 kg (45 kg + 58 kg)
kat. 62 kg 1. Tomasz Jackowiak (ZSP-B Tarcz) - 140 kg (60 kg + 80 kg), 2. Filip Wiśniowski (ZSP-B Tarcz) - 103 kg (44 kg + 59 kg)
kat. 77 kg 1. Emil Jędrzejak (ZSP-B Tarcz) - 146 kg (66 kg + 80 kg)
kat. 105 kg 1. Artur Nowicki (ZSP-B Tarcz)

- 133 kg (58 kg + 75 kg)

► JUNIORZY STARSI:

kat. 62 kg 1. Michał Żurek (ZSP-B Tarcz) - 158 kg (68 kg + 90 kg)
kat. 69 kg 1. Damian Skowron (ZSP-B Tarcz) - 200 kg (90 kg + 110 kg), 2. Przemysław Siwko (Zamek Gołańcz) - 195 kg (85 kg + 110 kg)
kat. 77 kg 1. Jakub Łyskawa (ZSP-B Tarcz) - 250 kg (110 kg + 140 kg)
kat. 85 kg 1. Krzysztof Gajewski (ZSP-B Tarcz) - 170 kg (80 kg + 90 kg)
► SENIORZY:
kat. 56 kg 1. Paweł Łuczak (Zawisza Bydgoszcz) - 170 kg (80 kg + 90 kg)
kat. 85 kg 1. Adrian Pawlicki (Zawisza Bydgoszcz) - 295 kg (130 kg + 165 kg)

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Wyniki XVIII kolejki rozgrywek:

(awansiem z rundy wiosennej)
Zagłębie Sosnowiec - Warta Poznań 2:1
Kielce - MKS Kluczbork 2:2
Ruch Zdzieszowice - UKP Zielona Góra 0:2
Górnik Wałbrzych - Błękitni Stargard Szcz. 1:4
Olimpia Głogów - Polonia Bytom 1:0
GKS Katowice - Raków Częstochowa 2:1
Bytovia Bytów - Ostrovia Ostrow 4:1
Karata Hotel Jarocin - Odra Opole 3:1
Gryf Wejherowo - KS Polkowice 1:1

Tabela:			
1. Chrobry Głogów	18	38	31:8
2. Górnik Wałbrzych	18	34	24:14
3. Bytovia Bytów	18	33	32:16
4. Warta Poznań	18	32	30:20
5. Ruch Zdzieszowice	18	31	20:14

6. Zagłębie Sosnowiec	18	28	17:14
7. Raków Częstochowa	18	26	22:25
8. Ostrovia Ostrow Wilk	18	24	18:22
9. Polonia Bytom	18	23	24:16
10. Błękitni Stargard Szcz.	18	23	29:23
11. Gryf Wejherowo	18	21	23:23
12. MKS Kluczbork	18	20	26:30
13. Odra Opole	18	19	17:25
14. UKP Zielona Góra	18	18	19:29
15. KS Polkowice	18	17	15:26
16. Ruch Zdzieszowice	18	16	27:33
17. Jarata Hotel Jarocin	18	16	18:36
18. Calisia Kalisz	18	16	15:33

Uwaga! Polonia Bytom została ukarana odjęciem 5 punktów za zaległości finansowe

III LIGA (GRUPA KUJ. - POM. - WLKP)

Wyniki XVIII kolejki rozgrywek:

Polonia Środa - Włocławka Włocławek 1:2
Fogo Luboń - Wda Świecie 0:1

GKS Dopiewo - Centra Ostrow	2:1
Pogoń Mogilno - Sokół Kleczew	0:2
Nielba Wągrowiec - Polonia Leszno	1:2
Unia Solec Kujawski - Elana Toruń	3:0
Grom Pleszew - Lech II Poznań	1:1
Notecianka Pakość - Unia Swarzędz	1:1
Cuawia Inowrocław - Start Warlubie	1:3

Tabela:

1. Sokół Kleczew	18	41	39:14
2. Wda Świecie	18	35	39:24
3. Lech II Poznań	18	35	33:20
4. Włocławia Włocławek	18	34	26:15
5. Unia Solec Kujawski	18	33	28:11
6. Start Warlubie	18	31	40:23
7. Grom Pleszew	18	30	36:37
8. Unia Swarzędz	18	28	29:18
9. Polonia Środa Wilk.	18	27	31:24
10. Nielba Wągrowiec	18	26	29:24
11. Pogoń Mogilno	18	26	30:33

12. Polonia 1912 Leszno	18	25	25:23
13. Centra Ostrow Wilk	18	20	25:35
14. Fogo Luboń	18	18	25:38
15. Cuavia Inowrocław	18	14	14:40
16. Notecianka Pakość	18	13	17:40
17. Elana Toruń	18	13	16:40
18. GKS Dopiewo	18	12	17:40

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Wyniki XVII kolejki rozgrywek:

Olimpia Kolo - Dąbrowska Papowo 0:3
Górnik Konin - LKS Slesin 0:2
PKS Racot - Obrza Kościan 0:1
SKP Słupca - KKS Kalisz 3:1
Victoria Wierzeń - Piast Kobylin 6:0
Warta Krzyków - LKS Golucho 1:2
Victoria Ostrzeszów - Grom Wolsztyn 1:1
Orzeł Mroczów - BS Piomyk Jarata II 3:1

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Mecz zaległy:
Białe Orzeł Kozłmin - Odolanowa Odolanów 2:0

Paterski w CCC Polsat

Maciej Paterski w przyszłym sezonie będzie reprezentował barwy grupy kolarskiej CCC Polsat Polkowice.

Pochodzący z Jarocina kolarz, po czterech latach spędzonych w we włoskiej grupie kolarskiej Cannondale (wcześniej Liquigas), w 2014 roku ścigać będzie się w polskiej zawodowej ekipie.

Z podpisania umowy z Paterskim bardzo zadowolony jest dyrektor sportowy CCC Polsat - Piotr Wadecki. - Jako selekcjoner kadry narodowej i dyrektor sportowy CCC Polsat Polkowice od dawna obserwowałem starty Macia patrząc na jego przydatność do kadry narodowej

i mogę powiedzieć, że zawsze imponował mi wielką walecznością i ambicją. Teraz, kiedy podpisał kontrakt z naszą ekipą, będę starał się wykorzystać te wszystkie jego cechy, a dodatkowo jego wielkie doświadczenie. Nasza grupa kolejny już sezon będzie ekipą Professional Continental i w dużej części będzie ścigała się w wyścigach zagranicznych, wówczas doświadczenie zdobyte przez Macia będzie ekipie bardzo pomocne. Liczę bardzo na jego dobre występy w wyścigach klasycznych, których w tym sezonie, w kalendarzu startów ekipy będzie znacznie więcej - mówi Wadecki na oficjalnej stronie grupy CCC. (faf)

OGŁOSZENIE

Jarocin, 25.11.2013

Zapytanie ofertowe nr 6/2013

Dotyczy dostawy sprzętu radiowego i telewizyjnego dla POW Sp. z o.o.

I. ZAMAWIAJĄCY

Nazwa firmy: Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
ul. Wolności 1a, 63-200 Jarocin
NIP: 617-19-79-904, REGON: 251010225, KRS: 0000053718

II. OPIS PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA

1. Przedmiotem zamówienia jest dostarczenie sprzętu zgodnie z zamówieniem Zamawiającego.

2. Szczegółowy opis przedmiotu zamówienia:

a) Ekran z napędem elektrycznym podwieszany	1 szt.	m) Rack 15U	1 szt.
b) Mobilny system nagłośnieniowy o mocy 2 x 500 W	1 szt.	n) Karta do przechwytywania obrazu SD/HD	2 szt.
c) System konferencyjny (6 mikrofonów delegata + przewodniczący)	1 szt.	o) Oprogramowanie do nakładania efektów graficznych	1 szt.
d) Telewizor LCD 60"	1 szt.	p) System sygnalizacji TALLY dla 3 kamer	3 szt.
e) Telewizor LCD 46"	1 szt.	q) Uchwyty do mocowania kamer naścienne	5 szt.
f) Kamera Panasonic AG-AC90	1 szt.	r) Statyw do kamer zrobotyzowanych	2 szt.
g) Kamera Canon XF100	1 szt.	s) Lampa 1000 LED	2 szt.
h) Kamera LIVE TV 580 SD (czarna)	3 szt.	t) Lampa 500 LED	3 szt.
i) Konwerter Analog to SDI	3 szt.	u) Lampa 160 LED	2 szt.
j) Oprogramowanie studia	1 szt.	v) Sterowanie ledami z poziomu stacji	1 szt.
k) Mikser wideo cyfrowy ATEM TV Studio	1 szt.	w) Statyw Manfrotto	2 szt.
l) Mikser audio Reolap ACCESS 4	1 szt.	x) Mikrofony Shure SM63	2 szt.

3. Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych.

4. Zamawiający nie dopuszcza możliwości powierzenia części zamówienia podwykonawcom.

5. Przedmiot zamówienia musi być zrealizowany tylko poprzez dostawę urządzeń nowych, posiadających dwuletnią gwarancję producenta.

III. TERMIN WYKONANIA ZAMÓWIENIA

Termin wykonania przedmiotu zamówienia: do 20.12.2013 r.

IV. OPIS SPOSOBU PRZYGOTOWANIA OFERTY

Oferta powinna być:

- opatrzona pieczęcią firmową,
- posiadać datę sporządzenia,
- zawierać adres lub siedzibę oferenta, numer telefonu, numer NIP,
- podpisana czytelnie przez wykonawcę.

V. MIEJSCE ORAZ TERMIN SKŁADANIA OFERT

- Oferta powinna być przesłana za pośrednictwem: kuriera lub dostarczona osobiście na adres: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a oraz w formie elektronicznej na adres: p.piotrowicz@jarocinska.pl do dnia 8 grudnia 2013 r. godz. 10.00 wraz z załączoną kserokopią wypisu z rejestru przedsiębiorców lub zaświadczenia z ewidencji działalności gospodarczej, wystawione w dacie nie wcześniejszej niż sześć miesięcy przed datą złożenia oferty.
- Ocena ofert zostanie dokonana w dniu 8 grudnia 2013 r., a wyniki i wybór najkorzystniejszej oferty zostanie ogłoszony o godzinie 12.00 w dniu 8 grudnia 2013 w siedzibie Zamawiającego.
- Oferty złożone po terminie nie będą rozpatrywane.
- Oferent może przed upływem terminu składania ofert zmienić lub wycofać swoją ofertę.
- W toku badania i oceny ofert Zamawiający może żądać od oferentów wyjaśnień dotyczących treści złożonych ofert.
- Zapytanie ofertowe zamieszczono na stronie: www.jarocinska.pl

VI. OCENA OFERT

Zamawiający dokona oceny ważnych ofert na podstawie następujących kryteriów:

1. Cena 100%

VII. INFORMACJE DOTYCZĄCE WYBORU NAJKORZYSTNIEJSZEJ OFERTY

O wyborze najkorzystniejszej oferty Zamawiający zawiadomi oferentów pisemnie.

VIII. DODATKOWE INFORMACJE

Dodatkowych informacji udziela Piotr Piotrowicz pod numerem telefonu 508/318-928 oraz adresem e-mail: p.piotrowicz@jarocinska.pl

GAZETA Jarocińska

Nakład 10.000 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA PRASY

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z CA REDAKTORA NACZELNEGO

Anna Legowicz-Gogolewicz, a.gogolewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Karol Górski, Piotr Ignaszak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek,

Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz,

Elżbieta Rzepczyńska, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula

WSPÓŁPRACUJĄ:

Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak,

Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46

Dariusz Fiolek

d.fiolek@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowicz

b.piotrowicz@jarocinska.pl

Barbara Dzierża

b.dzierza@jarocinska.pl

Łukasz Zięciak

l.zieczak@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47

Artur Antczak (508/318-922)

a.antczak@jarocinska.pl

Angelika Włodarczyk (509/082-772)

a.wlodarczyk@jarocinska.pl

Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00

czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68

Kolin, Sklep Przemysłowy, M. tyskawka, ul. Rymskiewiczowa 1G

Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

Zerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kuźwawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.

Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31

k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń,

rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów

nie zamawianych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie

prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich

tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych

materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA

REALIZOWANA

PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00.

Koszt połączenia wg taryfy operatora.

... WOKÓŁ BOISKA

► Ujemne punkty dla Polonii Bytom

Polonia Bytom została ukarana odjęciem pięciu punktów w aktualnych rozgrywkach grupy zachodniej II ligi za nieuregulowanie zaległości finansowych wobec pracowników. Komisja ds. Licencji Klubowych PZPN, która warunkowo przed sezonem dopuściła Polonię do rozgrywek, postanowiła także, że w przypadku uregulowania zobowiązań lub porozumienia się z wierzycielami w ciągu 30 dni zostanie zmniejszona do dwóch ujemnych punktów.

► Lech Poznań na obozie w Jarocinie...

Pierwsza drużyna Lecha Poznań od 13 do 22 stycznia przebywać będzie na zgrupowaniu w Jarocinie. Podczas obozu piłkarze Kolejorza rozegrają trzy spotkania sparingowe: z Lechią Gdańsk (18 stycznia) oraz z Wartą Poznań i Miedzią Legnica (oba mecze 21 stycznia). Drugie zgrupowanie zaplanowano od 27 stycznia w hiszpańskiej Rocie.

► ...Stomil Olsztyn także

Oboz przygotowawczy na obiektach spółki Jarocin Sport zaplanował także Stomil Olsztyn. Olsztynianie przyjadą do Jarocina 24 stycznia. Dzień później zagrają sparing z Chrobrym Głogów. 29 stycznia zmierzą się z Jarotą, a 1 lutego ich formę sprawdzi Calisia. Wszystkie spotkania odbędą się w Jarocinie. Oboz zakończy się 2 lutego.

► Żuraw definitywnie rozstał się z Odrą Opole.

Odra Opole, za porozumieniem stron, rozwiązała umowę z Dariuszem Żurawiem. Informacja o zakończeniu pracy w Odrze przez Żurawia pojawiła się w mediach we wtorek. Zespół cały tydzień przygotowywał się pod okiem trenerów drużyn młodzieżowych Pawła Walaszczyka i Tomasza Piwowarczyka, pomagał im jeden z najbardziej doświadczonych zawodników w zespole - Maciej Michniewicz. Ostatecznie, ze względów finansowych (za warunkową licencję dla nowego trenera Odra musiałaby zapłacić 10 tys. zł), w ostatnim tegorocznym spotkaniu opolan „oficjalnie” poprowadził Dariusz Żuraw, a umowę rozwiązano w poniedziałek. (faf)

Najlepsze na koniec



Bartosz Kieliba, który w meczu z Odrą wystąpił z opaską kapitana, strzelił jedną z bramek dla Jaroty

Szkoda, że był to ostatni mecz ligowy w tym roku. Jarota rozegrała najlepsze spotkanie w tym sezonie i zasłużenie pokonała 3:1 Odrę Opole, rewanżując się za porażkę z pierwszej kolejki.

Kibice i piłkarze Jaroty w końcu mogli się cieszyć po ostatnim gwizdku sędziego. I to nie tylko z wyniku. Tym razem jarociniacy zagraли tak, jak od nich oczekiwano. - Zawodnicy pokazali, że załapali, o co mi w tej grze chodzi. Połączenie ambicji z dobrą grą i skutecznością - nie ukrywał zadowolenia Jędrzej Kędziora, trener Jaroty. Diametralnie inne nastroje panowały w ekipie gości. - Zagraлиśmy jak przysłowiowe ci... To mój cały komentarz odnośnie dzisiejszego spotkania - powiedział po meczu Tomasz Copik, jeden z bardziej doświadczonych piłkarzy Odry, mający za sobą kilkanaście występów w ekstraklasie.

W Jarocie ze względu na kartki nie mogli zagrać Piotr Garbarek (pierwszy mecz od 40 spotkań, w którym musiał pauzować) oraz Marcin Wojciechowski.

Doświadczonych graczy z powodzeniem zastąpili Krzysztof Czabański i Hubert Nawrocki (może to zwiastować zimową zmianę warty w zespole). Zwłaszcza ten pierwszy był jednym z ojców sukcesu. Po jego dwóch dośrodkowaniach z rzutów wolnych najpierw Hubert Oczkowski dał prowadzenie Jarocie (piłka po jego strzale odbiła się jeszcze od obrońcy gości), a później Bartosz Kieliba, już bezpośrednio, posłał piłkę do siatki.

Jarociniacy grali swobodnie, mądrze i skutecznie, tylko momentami pozwalając przeciwnikowi na przejęcie inicjatywy.

Tak było na początku drugiej połowy, kiedy to uśpieni dwubramkowym prowadzeniem gospodarze pozwolili Odrze na zdobycie kontaktowej bramki. Zimny prysznic na szczęście zadziałał i po chwili Jarota powiększyła przewagę. Na skrzydle szarżował bardzo aktywny Karol Danielak. Filigranowego pomocnika zdołał zatrzymać bramkarz. Do

odbitej piłki starał się dotrzeć Hubert Oczkowski, którego w polu karnym nieprzepisowo zatrzymał golek gości, a sędzia bez wahania wskazał na „wapno”. Jedenastkę skutecznie wykończył Krzysztof Bartoszak.

W środę (godz. 17.00) Jarota rozegra wewnętrzny mecz, w którym będą sprawdzani zawodnicy chętni do gry w Jarocinie oraz juniorzy i piłkarze z drugiego zespołu. - Nie należy się spodziewać najazdu wielu piłkarzy. Jesteśmy po rozmowach z kilkoma zawodnikami, którzy mogą przyjechać. Świeża krew w drużynie jest potrzebna, ale zimą nie będzie rewolucji. Owszem ktoś może odejść z zespołu, chociażby do wyższej ligi, ponieważ ten, kto był dzisiaj na meczu, z pewnością by wyłapał takich zawodników. Mamy teraz trochę czasu, jesteśmy też już po pierwszych rozmowach z zawodnikami, również byłymi zawodnikami Jaroty. Będziemy chcieli stworzyć taki zespół, który się utrzyma w drugiej lidze - powiedział Kędziora. (faf)

JAROTA HOTEL JAROCIN 3:1
ODRA OPOLE (2:0)

SKŁADY
Jarota Hotel Jarocin: Karol Szymański, Jędrzej Ludwiczak, Bartosz Kieliba, Krzysztof Czabański, Piotr Skokowski, Hubert Nawrocki, Michał Grobelny, Karol Danielak (89 Tomasz Mikołajczak), Hubert Oczkowski (90 Bartosz Ciemniewski), Krzysztof Bartoszak (82 Hubert Antkowiak)
Odra Opole: Bartłomiej Danowski, Sławomir Cienciata, Maciej Michniewicz, Tomasz Copik, Grzegorz Skrzypczak, Dawid Tomanek (71 Krystian Kowalczyk), Tomasz Wawrzyniak (46 Paweł Giel), Michał Głanowski, Dawid Łoziński (40 Mateusz Cieluch), Dawid Wolny, Marcin Kocur

BRAMKI
1-0 - Hubert Oczkowski, po dośrodkowaniu Krzysztofa Czabańskiego z rzutu wolnego (8.)
2-0 - Bartosz Kieliba, po dośrodkowaniu Krzysztofa Czabańskiego z rzutu wolnego (31.)
2-1 - Dawid Wolny (49.)
3-1 - Krzysztof Bartoszak - z rzutu karnego, po faulu na Hubercie Oczkowskim (62.)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1
(budownic nowego fabryki mebli)
MAT. BUDOWLANE
KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!
OPAL KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00
kom. 600-600-199

OGŁOSZENIE

POLCOPPER

www.polcopper.pl

SPRZEDAŻ WĘGLA i wyrobów hutniczych

Płacimy najwięcej za: ELEKTROŚMIECI, MAKULATURĘ oraz złom metali

63-200 JAROCIN, ul. Zaciszna 1, kom. 662 764 385
czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00; sob. 8.00 - 13.00

63-800 Goszów, ul. Polna 61A, kom. 600 090 890 - 63-900 Rawicz, ul. Armii Krajowej 6A, kom. 600 092 708

... WYPOWIEDZI POMECZOWE

Paweł Walaszczyk
- drugi trener Odry



Jędrzej Kędziora
- trener Jaroty



Zarówno końcówka pierwszej połowy oraz początek drugiej połowy wyglądały bardzo dobrze w naszym wykonaniu. Jednak mecz trwa 90 minut i nie wystarczy tylko przez kilka zagrać dobrze, by wygrać. Gratuluję przede wszystkim zwycięstwa gospodarzom. Dzisiaj wygrała drużyna, która była bardziej zdeterminowana i konsekwentna, w tym co chce grać. Pracowałem przez cały tydzień z drużyną i to ja ponoszę konsekwencje tej porażki, i tego co się stało na boisku. Jarota zdobyła dzisiaj wszystkie bramki po statych fragmentach gry, ale oprócz tego miała wiele innych groźnych sytuacji i zasłużenie wygrała. Mecz wygrywa ten, kto strzela bramki, albo strzela ich więcej od przeciwnika.

Dzisiaj zagrało wszystko to, co chcieliśmy zagrać od kilku spotkań. Połączenie ambicji z dobrą grą i skutecznością. Wynik mógł być wyższy, ponieważ stworzyliśmy jeszcze kilka okazji bramkowych. Tym spotkaniem zawodnicy pokazali, że załapali, o co mi w tej grze chodzi. Cały czas powtarzam zawodnikom, że ktoś nie może grać z różnych powodów i wtedy ktoś inny dostaje szansę. To jest element tego sportu. I to jest fajne, że wchodzi zawodnicy rezerwowi i robią to, co do nich należy. Wygraliśmy i mamy kontakt z innymi drużynami. Nie jesteśmy na straconej pozycji i mamy fajną pozycję do tego, aby dobrze wystartować. Będziemy przyczajeni i w końcówce wyskoczymy. Jestem przekonany, że druga liga pozostanie w Jarocinie.